

## Nie zapominamy

Grupa kilkunastu dzieci z Ukrainy, które z powodu wojny trafiły do Wielkopolski, odwiedziła 24 sierpnia UMWW (na zdjęciu). Wcześniej samorząd gościł przez kilkanaście dni 80 uczniów i ich opiekunów z obwodu charkowskiego. Za te działania podziękował marszałkowi przewodniczący Europejskiego Komitetu Regionów. ▶ str. 3



FOT. ARCHIWUM UMWW

## Na nowy rok

Rozpoczął się nowy rok szkolny (w niektórych miejscach, jak w Lednogórze, bardziej uroczysto niż zazwyczaj). To dobra okazja do przypomnienia, że najzdolniejsi mogą – jak co roku – ubiegać się o stypendia naukowe marszałka. Takie wsparcie samorządu województwa jest przyznawane w kategoriach „uczeń” i „student”. ▶ str. 2 i 4

## Edukuj o przyrodzie

Rajdy terenowe, warsztaty i konkursy, mapy – to tylko część oferty promującej ciekawe miejsca w regionie. Taką edukacją przyrodniczą zajmuje się Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego. W zarządzanym przez tę jednostkę ośrodku w Chalinie z jej działalnością zapoznawali się sejmikowi radni. ▶ str. 5



wrzesień 2022  
nr 9 (256)

# MONITOR

## WIELKOPOLSKI MAGAZYN SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA



rok XXII  
ISSN 1642-0918

# Zajrzyj do muzeum

Dawne tajemnice w Gnieźnie czy na Lednicy, przygoda z kulturą w Lewkowie i Dobrzycy albo też przyciągające tłumy festyny w Szreniawie – to zaledwie część oferty marszałkowskich instytucji kultury.

**T**rwa proces zamiany instytucji kulturalnych między samorządami Poznania i województwa, o którego przebiegu regularnie informujemy na łamach „Monitora”. Regionalny samorząd (oddając miastu opiekę nad Filharmonią Poznańską) obejmie od 1 stycznia 2023 r. nadzór nad Wielkopolskim Muzeum Niepodległości i Muzeum Archeologicznym w Poznaniu.

To dobry moment, by przyjrzeć się tego typu instytucjom.

Samorząd województwa jest obecnie organizatorem dla dziesięciu muzeów, zlokalizowanych w: Dobrzycy, Gnieźnie, Lednicy, Lesznie, Lewkowie, Kaliszu, Koninie, Pile, Szreniawie, Żabikowie. Większość tych instytucji posiada oddziały (skanseny, punkty etnograficzne, grody i rezerwaty), a zatem łącznie sejmik ma pod opieką 27 placówek muzealnych.

Dlaczego warto tam zajrzeć? Co muzealnicy proponują dorosłym i dzieciom?

– Wielkopolska ma bogatą i wspaniałą historię. Składają się na nią nie tylko duże zabytkowe obiekty (np. zamki i pałace), ale też mniej okazałe ślady naszej przeszłości, które warto zachować, zbadać i wyeksponować. Można je pokazywać zwiedzającym np. podczas wystaw stałych lub czasowych – to jedna z form ekspozycji dawnych dzieł – podkreśla marszałek Marek Woźniak.

Na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat wygląd wielu naszych muzeów znacznie się zmienił. Dlaczego? Dużych pieniędzy na gruntowne remonty i rozbudowę placówek nie szczędziły ani sejmik, ani Unia Europejska. Tylko



FOT. JACEK KORJUS

Rozbudowa Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy kosztowała blisko 28 mln zł, z czego dotacja samorządu województwa wyniosła ponad 14 mln zł, a dofinansowanie z UE to prawie 13 mln zł.

w 2022 r. w budżecie regionu zarezerwowano niemal 72 mln zł na ich funkcjonowanie i inwestycje. W ubiegłym roku samorząd województwa kupił np. budynek dawnej ocypki w Lesznie i to tam za kilka lat, po gruntownej modernizacji obiektu, przeniesie się miejscowe muzeum.

W październiku ma natomiast zakończyć się najnowsza, warta niemal 28 mln zł, inwestycja w Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy. Realizowany od 2016 r. projekt objął rozbudowę, remont i wyposażenie dotychczasowej siedziby muzeum

– zespołu budynków folwarcznych w Dziekanowicach. Powstały tam m.in. nowoczesne pracownie archeologiczne, konserwatorskie i naukowe, biblioteka, archiwum, sale edukacyjne, pomieszczenia magazynowe i sale ekspozycyjne, zagospodarowano teren wokół budynku.

Jedną z najbardziej rozpoznawalnych placówek kulturalnych wojewódzkiego samorządu jest też Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie. Bliskość Poznania i atrakcyjna oferta sprawiają, że podczas wio-

sennych czy wakacyjnych weekendów do Szreniawy zaglądają chętnie i dorośli, i dzieci.

W dawnych miastach wojewódzkich (Lesznie, Kaliszu, Koninie i Pile) funkcjonują z kolei muzea okręgowe. Oprócz przeżycia przygody z historią (np. w Rezerwacie Archeologicznym w Kaliszu – Zawodziu, tj. oddziale instytucji znad Prosnicy czy w Skansenie Archeologicznym w Mrówkach, tj. oddziale konińskiej placówki) można tutaj podpatrzeć dawną sztukę czy współczesną kulturę.

– Muzea cały czas mają do odegrania ważną rolę społeczną, choć w XXI wieku trzeba nowymi metodami przekazywać historyczne treści: pamiętać o nowoczesnej narracji, atrakcyjnym przekazie skierowanym do młodych widzów, o rozwiązaniach multimedialnych i interaktywnych – dodaje Marek Woźniak.

W częściowo pandemicznym 2021 r. nasze placówki odwiedziło łącznie ponad 275 tys. osób, a kilkanaście tysięcy uczniów wzięło udział w zajęciach muzealnych.

▶ str. 8-9

## Historyczne spotkanie

Po prawie 90 latach Międzynarodowy Kongres Nauk Historycznych ponownie zawitał do Polski. W sierpniu Poznań był miejscem obrad 700 naukowców z 70 krajów świata. ▶ str. 2

## Lotnisko bez prezesa

Mariusz Wiatrowski został odwołany z funkcji prezesa Portu Lotniczego Poznań Ławica, którą sprawował przez ponad 16 lat. Decyzję podjęła rada nadzorcza spółki. ▶ str. 2

## Kto jest radnym?

Kto zasiada w naszym sejmiku? Z jakiego okręgu wyborczego zdobył mandat? Ile otrzymał głosów? Z listy jakiego komitetu startował? Przypominamy aktualnych radnych województwa wielkopolskiego VI kadencji z ich zdjęciami. ▶ str. 7

## Co za historia

Marszałek Marek Woźniak zaprasza na obchody kolejnej rocznicy powstania Polskiego Państwa Podziemnego, dr Marek Rezler opisuje przebieg insurekcji kościuszkowskiej w Wielkopolsce, a my relacjonujemy uroczystości, które odbyły się 31 sierpnia i 1 września w Poznaniu. ▶ str. 10 i 11

## Inna strona samorządu

– Mam tę moc! – deklaruje „uśredniony” sejmikowy radny. Co jeszcze mówi? Wybraliśmy najciekawsze odpowiedzi z bieżącej kadencji, pojawiające się w rubryce „monitorujemy radnych”. No i – mamy ich wszystkich na jednej karykaturze! ▶ str. 16

## NA WSTĘPIE

Artur Boiński



## PROSTE PYTANIA

Po co nam muzea?

Czasami na najprostsze pytania najtrudniej odpowiedzieć... Wielkimi krokami zbliża się termin wymiany instytucji kultury między samorządami miasta i województwa. Jej najbardziej spektakularnym efektem ma być wybudowanie nowego Muzeum Powstania Wielkopolskiego. Przy okazji wspomnianego transferu województwo przejmie we władanie formalnie dwa muzea, a tak naprawdę to kilka takich placówek. Postanowiliśmy przybliżyć ich specyfikę, a także przypomnieć o tym, jakie tego typu przybytki regionalny samorząd już prowadzi w całym województwie, czym mogą się one pochwalić, jakie inwestycje ostatnio w nich poczyniono. Warto poczytać, bo – wracając do początku i trudnych odpowiedzi na proste pytania – postawię jeszcze to jedno:

Kiedy ostatni raz byłaś/byłeś tu, w Wielkopolsce, w muzeum? ■

## Dla kogo stypendium?

**1 września rozpoczęto przyjmowanie wniosków o przyznanie stypendiów naukowych marszałka województwa. Kto może się o nie starać?**

Za nami początek nowego roku szkolnego. W uroczystych inauguracjach w wielu szkołach brali też udział przedstawiciele samorządu województwa (na stronie 4 piszemy o takim wydarzeniu w Lednogórze). Pracę rozpoczynają też podległe regionalnym władzom centra kształcenia zawodowego i ustawicznego, do których wciąż można starać się o przyjęcie.

Początek roku szkolnego to także okazja do przypomnienia, że najzdolniejsi mogą – jak co roku – ubiegać się o wsparcie samorządu województwa. Mowa o stypendiach naukowych marszałka, które przyznawane są w kategorii „uczeń” i „student”.

– Grono dotychczasowych stypendystów to już 637 młodych, zdolnych osób. Cieszę się, że wraz z początkiem nowego roku szkolnego mogą

zaprościć kolejny raz do udziału w naszym programie – podkreśla marszałek Marek Woźniak.

Stypendium w kategorii „uczeń” to wyróżnienie za wybitne osiągnięcia młodych Wielkopolan, którzy osiągnęli znaczący sukces związany z nauką. Jest przyznawane uczącym się w szkołach ponadpodstawowych z naszego województwa oraz absolwentom tych placówek kończącym naukę w roku składania wniosku. Maksymalna wysokość gratyfikacji wynosi 4 tys. zł.

Z kolei studenci wielkopolskich uczelni mogą uzyskać 6 tys. zł. Ważne są sukcesy osiągnięte w naukach humanistycznych, inżynieryjno-technicznych, medycznych i o zdrowiu, rolniczych, społecznych, ścisłych i przyrodniczych, teologicznych, a także w sztuce.

Wnioski stypendialne przyjmowane są do 20 października. Szczegółowe informacje, w tym regulamin, są dostępne na [www.umww.pl](http://www.umww.pl). ABO

## SEJMIKOWE PYTANIA

**JAKIE INTERPELACJE I ZAPYTANIA ZŁOŻYLI RADNI WOJEWÓDZTWA W OKRESIE POMIĘDZY SESJAMI SEJMIKU?**

**Ewa Panowicz (PO) i Henryk Szymański (PO)** wystąpili do zarządu województwa z interpełacją o dofinansowanie działalności klubu żużlowego Unia Leszno; **Filip Kaczmarek (PO)** interpełował w sprawie postępowania administracyjnego dotyczącego cofnięcia pozwolenia zintegrowanego na eksploatację instalacji do unieszkodliwiania odpadów

niebezpiecznych, w związku z zanieczyszczeniem środowiska (rzeki Warty); **Adam Bogrycewicz (PiS)** złożył zapytanie dotyczące możliwości udzielenia przez samorząd województwa pomocy osobom z niepełnosprawnościami, poprzez dofinansowanie modernizacji lub zakupu przystosowanych dla nich pojazdów. ABO

## Opowieść o przeszłości

W sierpniu w Poznaniu odbył się Międzynarodowy Kongres Nauk Historycznych.

Po blisko 90 latach Międzynarodowy Kongres Nauk Historycznych ponownie zawitał do Polski. Tym razem gospodarzem obrad była stolica naszego regionu. To największe i najbardziej prestiżowe spotkanie historyków z całego świata. Wzięło w nim udział 700 naukowców z 70 krajów. Wydarzenie zainaugurowano 21 sierpnia w Auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, a kongres zakończył się 27 sierpnia.

Samorząd województwa wsparł kandydaturę Poznania jako miasta-gospodarza kongresu, przekazując wsparcie finansowe w kwocie 100 tys. zł. Umowę dotacji dla UAM w tej sprawie podpisał 13 lipca.

– W dzisiejszych, trudnych czasach, kiedy tuż za naszą granicą toczy się wojna, a kryzys klimatyczny coraz mocniej odciska swoje piętno na całym globie, twierdzenie Georga Wilhelma Friedricha Hegla, który mawiał, że „historia uczy, że ludzkość niczego się z niej nie nauczyła”, znów powraca. Staramy się jednak nie ulegać pesymizmowi. Bo historia to coś więcej niż opowieść o przeszłości. To również nośnik wartości, budujący naszą tożsamość. Dzięki historii możemy przecież promować wartości: demokrację i prawa człowieka – powiedział podczas uroczystego otwar-



Międzynarodowy Kongres Nauk Historycznych rozpoczął się 21 sierpnia na UAM.

cia obrad marszałek Marek Woźniak.

Gości powitała rektor UAM prof. Bogumiła Kaniewska, mówiąc: – Mam nadzieję, że zapamiętacie państwo pobyt w Poznaniu i w murach Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza jako wielką przyjemność i intelektualną przygodę. Dla nas to ogromny zaszczyt gościć was na naszej uczelni, która jest jedną z najlepszych w Polsce.

Marek Woźniak zaznaczył również, że Wielkopolska to jeden z trzech najbardziej dynamicznie rozwijających się regionów naszego kraju, o najniższym od kilkunastu lat bezrobociu w Polsce i Eu-

ropie, a także z PKB na głowę mieszkańca znacznie przekraczającym średnią krajową. To region wyraźnie podkreślający przywiązanie do europejskich, demokratycznych wartości, co – zdaniem marszałka – potwierdzają od lat wybory do parlamentu i samorządu.

– Wielkopolska to także region, który ma bogatą historię. To kolebka polskiej państwowości. Takie miejsca jak Lednica, Gniezno czy Ostrów Tumski w Poznaniu zdefiniowały nasz kraj, bo tu powstała Polska. Wielkopolska to również miejsce, w którym rozegrała się „najdłuższa wojna nowoczesnej Europy”, gdzie

ponad 100 lat intensywnej pracy patriotów polskich na terenie zaboru pruskiego zaowocowało wybuchem Powstania Wielkopolskiego. Bez niego nasz kraj miałby zupełnie inny kształt i inną historię w XX wieku – zauważył marszałek.

Przypomnijmy, że gospodarzem pierwszej edycji kongresu w 1900 r. był Paryż. Kolejne odbywały się co 5 lat (z przerwą podczas I oraz II wojny światowej). Od 1926 r. wydarzenie organizuje Międzynarodowy Komitet Nauk Historycznych, a Polska ostatni raz gościła uczestników takich obrad w 1933 r. RAK

## Przeciwno uzależnieniom

**Samorząd województwa przekazał ponad 4 mln zł na walkę z uzależnieniami w wielkopolskich gminach.**

W lipcu samorząd województwa przyznał gminom dotacje (łącznie 4,2 mln zł) na zakupy i zadania inwestycyjne w 2022 r. w ramach programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii dla Wielkopolski.

– Dofinansowanie inwestycji w gminach jest faktyczną pomocą dla ich mieszkańców, zwłaszcza w kontekście profilaktyki uzależnieniowej. Cieszyć się, że władze mają pomysły na wykorzystanie środków, którymi dysponuje wielkopolski samorząd – podkreśla Paulina Stochniałek z zarządu województwa.

Sejmik przyznał dotacje 13 gminom, a 10 sierpnia w UMWW stosowne umowy podpisał przedstawiciel ośmiu samorządów.



Samorządowcy podpisali umowy 10 sierpnia w UMWW.

Jastrowie otrzyma 100 tys. zł na zakup i montaż windy osobowej zewnętrznej oraz zaadaptowanie pomieszczeń sanitarnych w Centrum Usług Społecznych. Luboń dostanie 527 tys. zł na modernizację budynku świetlicy opiekuńczo-wychowawczej. Grabów nad Prosną pozyska 270 tys. zł na przebudowę pomieszczeń placówki wsparcia dziennego – świetlicy środowiskowej w miejscowości Giżyce. Rychnał otrzyma 110 tys. zł na

modernizację pomieszczeń przeznaczonych na prowadzenie działalności profilaktycznej w mieście. Nowe Skalmierzyce wydadzą 1 mln zł na zakup i modernizację budynku z przeznaczeniem na działalność z zakresu profilaktyki i rozwiązywania problemów uzależnień. Sośnie dostanie 150 tys. zł na budowę altany terapeutycznej, 22 tys. zł na pomoc uzależnionym trafia do Tuliszkowa, a 1,2 mln zł – do Swarzędza. RAK

## Zmiana na ławicy

**Po ponad 16 latach Mariusz Wiatrowski został odwołany z funkcji prezesa Portu Lotniczego Poznań Ławica.**

Decyzję taką podjęła 2 września rada nadzorcza spółki, w której udziały mają samorządy Poznania i województwa oraz Przedsiębiorstwo Państwowe „Porty Lotnicze”. To ostatni z właścicieli wniosł o zmianę władz. W oficjalnym komunikacie przesłanym przez rzecznika prasowego lotniska nie przekazano powodu dokonania zmian.

Na stanowisku pozostał wiceprezes Grzegorz Bykowski, a nowego prezesa ma wyłonić konkurs.

Mariusz Wiatrowski był jednym z najdłużej urzędujących szefów polskich lotnisk, sprawował też funkcję wiceprezesa zarządu Związku Regionalnych Portów Lotniczych. ABO

# Wielkopolanie gościnni dla Ukraińców

Zaangażowanie samorządu województwa w pomoc najmłodszym wojennym uchodźcom zostało docenione na forum europejskim.

Grupa kilkunastu dzieci z Ukrainy, które w wyniku wojny po 24 lutego trafiły do naszego województwa, odwiedziła 24 sierpnia Urząd Marszałkowski w Poznaniu. W sali sesyjnej, która jest na co dzień miejscem obrad sejmiku, młodzi goście dowiedzieli się, jak funkcjonuje samorząd województwa. Następnie zwiedzili siedzibę regionalnych władz, a ze spotkania wyszli z zestawami upominków związanych z Powstaniem Wielkopolskim.

Dzieci brały udział w „Kinderналиach” po ukraińsku. To letnie półkolonie zorganizowane w trzech turnusach dla około 200 najmłodszych wojennych uchodźców. Program półkolonii obejmował integrację i opiekę pedagogiczną uczestników z wieloma akcentami artystycznymi i edukacyjnymi, a także wizyty w ciekawych miejscach, jak Brama Poznania, Muzeum Rogalowe czy poznańskie uczelnie. Organizatorem półkolonii była Fundacja Jeden Uniwersytet, która przeznaczyła na realizację tego projektu ponad 100 tys. zł, pochodzących z wpływów z biletów sprzedanych podczas organizacji wcześniejszych imprez juwenialowych (wspieranych m.in. przez samorząd województwa).

Przypomnijmy, że w lipcu – co opisaliśmy już na naszych łamach – marszał-



FOT. ARCHIWUM UMWW

Podczas wizyty w Urzędzie Marszałkowskim młodzi Ukraińcy zostali obdarowani upominkami związanymi z Powstaniem Wielkopolskim.

kowskie samorządowe centra kształcenia zawodowego i ustawicznego w Gnieźnie i Ostrowie Wielkopolskim gościli przez kilkanaście dni 80 uczniów i ich opiekunów z partnerskiego obwodu charkowskiego. Młodzi Ukraińcy podczas pobytu w naszym regionie odwiedzili m.in. ogród zoologiczny w Poznaniu, zamek w Kórniku, muzeum w Gołuchowie, Park Etnograficzny w Dziekanowicach, a także wzięli udział w warsztatach prowadzonych przez fundację „U Łęjerów”.

– Chodziło nam o to, by wszyscy nasi goście mogli

choć na chwilę znów poczuć się dziećmi i zapomnieć o koszmarze, jakim jest wojna – tłumaczyła ideę zaproszenia młodych Ukraińców

Te działania samorządowych władz Wielkopolski zostały dostrzeżone m.in. przez unijny Europejski Komitet Regionów. Jego przewodni-

## Wielkopolska dowiodła zaangażowania we wspieranie Ukrainy i pomoc jej mieszkańcom

Paulina Stochniałek z zarządu województwa, która wówczas spotkała się z nimi w Poznaniu.

czący Vasco Alves Cordeiro w liście do marszałka Marka Woźniaka podziękował za podjęte inicjatywy, pisząc

m.in.: „Tego lata Wielkopolska raz jeszcze dowiodła naszego zaangażowania we wspieranie Ukrainy i pomocy jej mieszkańcom, organizując kolonie dla ukraińskich dzieci, tak by mogły poczuć się bezpiecznie i brać udział w zajęciach rekreacyjnych oraz przestać myśleć o trwającym konflikcie”.

Vasco Alves Cordeiro podkreślił, że wpisuje się to w działania podejmowane przez organ, którego pracami kieruje.

„Kiedy rozpoczęła się rosyjska inwazja na Ukrainę, europejskie miasta i regiony natychmiast zaangażowały się, by udzielać pomocy humanitarnej i wsparcia brutalnie zaatakowanym cywilom, i przyjęły Ukrainki i Ukraińców uciekających przed konfliktem – przypomniał przewodniczący komitetu. – Wspólnie ze znaczącą liczbą partnerskich stowarzyszeń ustanowiliśmy sojusz na rzecz odbudowy Ukrainy. (...) Kiedy uruchamialiśmy tę inicjatywę w kwietniu wspólnie z Witalijem Kliczką, burmistrzem Kijowa i przewodniczącym Stowarzyszenia Miast Ukrainy, w Europejskim Komitecie Regionów nie mieliśmy wątpliwości, że samorządy lokalne i regionalne UE kolejny raz staną na wysokości zadania i podejmą wyzwania, ponieważ kiedy potrzeba solidarności w terenie, nie mamy sobie równych”. ABO

## Nie tylko o transporcie

12 sierpnia wicemarszałek Wojciech Jankowiak spotkał się w UMWW z posłami do brandenburskiego Landtagu.

Wśród omawianych tematów znalazły się kompetencje samorządowego województwa, współpraca w ramach „Partnerstwa Odry”, zarządzanie regionalnymi kolejami oraz transformacja energetyczna.

Delegaci parlamentu krajowego Brandenburgii Johannes Funke, Jörg Vogelsänger i Udo Wernitz zainteresowali się informacją, że Wielkopolska podjęła się organizacji regionalnego transportu kolejowego, tworząc przed laty własną spółkę Koleje Wielkopolskie, obsługującą znaczną część przewozów pasażerskich.

Podczas spotkania poruszono istotny temat transformacji energetycznej w obydwu regionach i ogromnych wyzwań, które wiąże się z tym procesem. Partnerzy zgodzili się, że ważne i perspektywiczne jest rozwijanie odnawialnych źródeł energii, w tym energetyki wiatrowej i instalacji fotowoltaicznych. Podkreślano też, że przyszłościowym nośnikiem w transporcie, zwłaszcza kolejowym, będzie wodor.

Nie zabrakło też tematyki związanej z pandemią oraz z rosyjskim atakiem na Ukrainę.

W spotkaniu wzięli też udział przedstawiciele Stowarzyszenia „Zamek Trebnitz” oraz Departamentu Transportu UMWW. RAK

## Dyplomatyczne spotkania samorządowców

Pod koniec sierpnia w stolicy Wielkopolski gościli ambasador republiki Indii w RP Nagma Mohamed Mallick oraz nowo powołany konsul generalny RFN z Wrocławia Martin Kremer.

Wyzwania o zasięgu globalnym i stojące przed społecznościami lokalnymi były tematem spotkania marszałka Marka Woźniaka z ambasador Indii Nagma Mohamed Mallick. Rozmowa odbyła się 25 sierpnia w UMWW.

Pani ambasador była zainteresowana działalnością marszałka w Europejskim Komitecie Regionów i wpływem tego podmiotu na inne unijne instytucje. Rozmowy dotyczyły także wojny w Ukrainie, stanowiska państw UE wobec zaistniałej sytuacji oraz wyzwań, przed którymi stoi nie tylko Europa, ale i cały świat. Najważniejszym z nich jest uzyskanie niezależności energetycznej



FOT. Z ARCHIWUM UMWW

Marszałek Marek Woźniak i ambasador Indii Nagma Mohamed Mallick.

oraz ryzyko światowego kryzysu gospodarczego.

Poruszono również kwestię niskiego bezrobocia w Wielkopolsce, które stanowi duże wyzwanie dla regionu, zwłaszcza po ataku Rosji na Ukrainę, kiedy znaczna część pracujących w województwie mężczyzn (obywateli Ukrainy) wróciła do ojczyzny.

30 sierpnia z kolei wicemarszałek Wojciech Jankowiak spotkał się w UMWW

z nowo powołanym konsulem generalnym RFN z Wrocławia Martinem Kremerem. Podczas pierwszej kurtuazyjnej wizyty gość zapoznał się m.in. z podziałem kompetencji między stroną samorządową i rządową w regionie, zadaniami samorządu województwa, kwestią regionalnych budżetów oraz sposobami na zarządzanie kryzysem migracyjnym w Polsce.

Wojciech Jankowiak, gratulując nominacji, potwierdził

gotowość do wspierania misji konsula w naszym kraju. Przywołał też dotychczasowe dobre kontakty z konsulem generalnym we Wrocławiu oraz podkreślił, że Niemcy są dla Wielkopolski pod wieloma względami partnerem strategicznym. Dobrą współpracę między partnerami można dostrzec wśród instytucji życia społeczno-kulturalnego, w przestrzeni samorządowej, w sferze gospodarczej. RAK



Wicemarszałek Wojciech Jankowiak z konsulem Martinem Kremerem.

## Na dworcu nowe numery

Uwaga pasażerowie! Zmieniła się całkowicie numeracja peronów na dworcu kolejowym Poznań Główny.

Najważniejsza stacja w stolicy regionu to pod względem liczby pasażerów obsługiwanych w ciągu roku największy dworzec kolejowy w Wielkopolsce i jeden z największych w kraju. Warto zaznaczyć, że aż 70 procent kursujących tu pociągów to połączenia regionalne, zamawiane przez samorząd województwa, a realizowane przez Koleje Wielkopolskie i Polregio.

Od 4 września zarządzająca infrastrukturą spółka PKP PLK radykalnie zmieniła oznakowanie stacyjnych peronów. Teraz mają one przypisane numery od 1 (nowo budowana platforma od strony centrum miasta) do 11 (dawny peron 6, najbliższy Dworca Zachodniego i terenów targowych). Zrezygnowano przy tym z mylących dla części pasażerów



Pasażerowie muszą uważać na nowe oznaczenie peronów.

oznaczeń literowych (i tak np. dawniej oznaczony jako 4b peron przy Dworcu Letnim teraz ma przypisaną cyfrę 9).

Mapkę ze szczegółowo rozpisaną nową numeracją można znaleźć m.in. na stronach internetowych UMWW i PKP PLK. ABO

## POLECAMY

## GDZIE NA OPERĘ?



Ponieważ trwa remont sceny głównej Teatru Wielkiego, jego działania artystyczne w sezonie 2022/2023 będą ponownie realizowane w różnych przestrzeniach Poznania. Koncertowe wykonania oper odbędą się w Auli UAM, a premiery spektakli – na terenie MTP. Ponadto zaplanowano: premierę baletu w Auli Artis, spektakle i koncerty kameralne w Sali Drabowicza i we foyer Teatru Wielkiego, projekty dla najmłodszych melomanów. Szczegóły na [www.opera.poznan.pl](http://www.opera.poznan.pl).

## KOPALNIA I KULURA



Muzeum Okręgowe w Koninie zaprasza 18 września do skansenu etnograficznego na 30., jubileuszowe Europejskie Dni Dziedzictwa pt. „Połączeni dziedzictwem”. Region koniński to nie tylko industrialny krajobraz odkrywek kopalni węgla brunatnego, ale też dziedzictwo kulturowe wielkopolskiej wsi i Konina. Wydarzenie ma przybliżyć te płaszczyzny i odpowiedzieć na pytania: jak kopalnia stała się punktem węzłowym dla wielu osób i inwestycji, a industrializacja przyczyniła się do zaniku tradycji ludowych.

## INDIANIE W PILE



„Najdłuższy Marsz II... Indiańskie oblicza Ameryki Północnej” – to tytuł nietypowej wystawy, którą otwarto 8 września w Muzeum Okręgowym w Pile. Ekspozycja pokazuje indiańskie kultury z tamtego kontynentu, widziane z perspektywy autora – dra Adama Piekarskiego, który uczestniczył w historycznym przedsięwzięciu tubylczych Amerykanów, przemierzających w 2008 r. całe Stany Zjednoczone. RAK

WIĘCEJ PROPOZYCJI INSTYTUCJI KULTURY SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA:



# Podróż z wygodami

Dzięki unijnemu dofinansowaniu z WRPO w Rokietnicy powstał nowoczesny węzeł przesiadkowy.

Z udziałem samorządowców z gminy, powiatu poznańskiego, Poznania i województwa oraz wielu mieszkańców, dla których tego dnia przygotowano liczne atrakcje, otwarto uroczystości 31 sierpnia nowy węzeł przesiadkowy w Rokietnicy.

To miejsce pozwala podróżnym na wygodne przesiadki między różnymi środkami transportu: można tu zaparkować samochód lub zostawić rower i skorzystać z pociągu lub autobusu. Dach dworca, na którym zainstalowano panele fotowoltaiczne, chroni też podróżnych oczekujących na liniowe autobusy. Zamontowano tam również tablicę elektroniczną z informacją o godzinach ich przyjazdu i odjazdu.

Cały projekt zmian komunikacyjnych był szerszy i obejmował nie tylko budowę dworca i zagospodarowanie okalającego go terenu, ale też przebudowę ul. Szamotulskiej oraz budowę nowej bazy gminnej spółki komu-



Otwarcie nowego węzła przesiadkowego zgromadziło sporą grupę mieszkańców Rokietnicy i gości.

nikacyjnej i zakup czterech niskoemisyjnych autobusów. Wszystko to kosztowało 33 mln zł, a inwestycja została dofinansowana kwotą ponad 21 mln zł z puli funduszy unijnych zarządzanych przez samorząd województwa w ramach Wielkopolskiego Re-

gionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020. – Cieszę się, że mogłem uczestniczyć w otwarciu wspaniałego węzła przesiadkowego lub, jak kto woli, nowego dworca kolejowego wraz z otoczeniem. Gratuluję wizji tego przedsięwzię-

cia panu wójtowi. Warto było wydać tyle milionów z unijnej kasy – stwierdził po rokietskich uroczystości wicemarszałek Wojciech Jankowiak. I jednocześnie przypomniał: – Od nowego roku pojedziemy tu naszą koleją metropolitalną! ABO

## Święto pszczelarzy



Nagrody w konkursie na najładniejsze stoisko wręczyli: wicemarszałek Krzysztof Grabowski, radny województwa Andrzej Pichet i Szymon Wdowczyk, zastępca dyrektora Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi UMWW.

7 sierpnia na terenie Rezerwatu Archeologicznego Zawodzie w Kaliszu obchodzono Wielkopolski Dzień Pszczół, organizowany przez samorząd województwa.

Świętowany w sierpniu Wielki Dzień Pszczół to dobra okazja, aby pokazać, jak ważną funkcję pełnią te owady w naszym ekosystemie i w życiu człowieka. Choć osiągnęły niewielkie rozmiary, to są odpowiedzialne za zapylenie różnych gatunków roślin.

– Samorząd województwa od 5 lat w sposób wymierny wspiera pszczelarzy w regionie. Każdego roku przekazujemy z wielkopolskiego budżetu 2 mln zł. Przez pierwsze trzy lata finansowaliśmy zakupy węzy pszczelej, a od dwóch lat fundusze skierowano na zakup ciasta pszczele-

go. To ogromna pomoc dla tej branży – podkreślił, witając gości, wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

Na odwiedzających Rezerwat Archeologiczny na kaliskim Zawodzie czekało wiele atrakcji, m.in. jarmark pszczelarski, pokazy bartnictwa, pasieka edukacyjna. Dużym zainteresowaniem cieszyły się pokazy wirowania miodu czy średniowieczne inscenizacje, ukazujące, jak pozyskiwano i wykorzystywano miód oraz wosk.

Zwiedzający mogli też podziwiać stoiska z produktami pszczelarskimi oraz spróbować miodowych przysmaków, oferowanych m.in. przez koła gospodyń wiejskich i lokalne grupy działania. Dla dzieci przygotowano z kolei liczne warsztaty i zabawy edukacyjne. RAK

## Pamiętaj o żołnierzu

Niecodzienne okoliczności towarzyszyły początkowi nowego roku szkolnego w placówce w Lednogórze.

1 września w tamtejszej Szkole Podstawowej Tysiąclecia im. Mieszka I uroczystie odsłonięto tablicę pamiątkową poświęconą porucznikowi Łukaszowi Kurowskiemu, pierwszemu polskiemu żołnierzowi, który zginął podczas misji w Afganistanie. Stało się to 14 sierpnia 2007 roku, gdy dowodzony przez Kurowskiego polsko-afgański patrol wojskowy został ostrzelany przez talibów. Łukasz Kurowski (co podkreślano podczas wrześniowego wydarzenia) związany był z ziemią lednicką – urodził się w 1979 roku w Rybitwach w gminie Łubowo, ukończył placówkę, na której widnieje poświęcona mu tablica.

W szkolnej uroczystości wzięli udział m.in. wicepremier i szef MON Mariusz Błaszczak, a także reprezentujący samorząd województwa wicemarszałek Wojciech Jankowiak, który wskazał na rolę szkoły nie tylko w zdobywaniu wiedzy, ale także jako miejsce refleksji nad światem. Swój napisany specjalnie na tę okazję wiersz zaprezentowała inicjatorka Lednickiej Wiosny Poetyckiej Stanisława Łowińska. ABO

## Co na drogach?



Goście obejrżeli m.in. postęp prac na DW 190 w gminie Krajenka.

Kilka realizowanych i planowanych inwestycji na drogach wojewódzkich w powiecie złotowskim omówiono 18 sierpnia, podczas wizyty w tamtejszych gminach wicemarszałka Wojciecha Jankowiaka i wiceprzewodniczącego sejmiku Jarosława Maciejewskiego.

W Łobżeniczy rozmawiano o stanie DW 242 na odcinku Łobżenica – Dźwierszno Wielkie (oraz o zbudowanych niedawno chodnikach w tej ostatniej miejscowości), projektowanej obwodnicy Łobżenicy, a także o stanie technicznym studzienek kanalizacyjnych i deszczowych w centrum miasteczka. Jak zapewnił wicemarszałek, decyzję o przekazaniu dofinansowania na tę ostatnią inwestycję radni przedyskutują podczas wrześniowej sesji sejmiku.

Budowa ścieżek rowerowych na odcinkach Klukowo – Krajenka (DW 188) oraz Złotów – Błękwit (DW 189) została natomiast omówiona w trakcie wizyty w gminie Złotów. Obecnie trwają prace projektowe dotyczące obu przedsięwzięć.

Z kolei postęp robót prowadzonych obecnie na prawie pięciokilometrowym odcinku DW 190 samorządowcy (którym towarzyszyli też poseł Krzysztof Paszyk i dyrektor Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich Paweł Katarzyński) obserwowali na placu budowy w gminie Krajenka. ABO

## Na Świętej Górze

Już po raz 17., a po raz kolejny z naszym patronatem medialnym, odbędzie się Festiwal Muzyki Oratoryjnej „Musica Sacromontana”.

Miejscem jesiennych koncertów będzie, jak zawsze, świętogórska bazylika w Gostyniu. Poszczególne wydarzenia zaplanowano na weekendowe wieczory: 24 i 25 września oraz 1 i 2 października.

Co tym razem organizatorzy przygotowali dla melomanów? Kolejne koncerty zatytułowane: „Obraz i dźwięk”, „Radosna świętość”, „Polonezy wolności”, „Człowiek z nut”.

Szczególnie interesująco zapowiada się inauguracyjne tegorocznej edycji wydarzenie. Zobaczymy na nim efekty prac uczestników pleneru malarskiego „Arte Sacromontana”, którego inspiracją będzie wizja stworzenia świata według Josepha Haydna. A dźwięki jego muzyki wybrzmiały w wykonaniu orkiestry i chóru Filharmonii Opolskiej oraz operowych solistów.

Szczegółowy program i opis festiwalowych atrakcji można znaleźć na stronie internetowej [www.jozefzeidler.eu](http://www.jozefzeidler.eu). ABO

# Edukują o przyrodzie

Rajdy terenowe, warsztaty i konkursy, mapy – to tylko część oferty promującej cenne wielkopolskie krajobrazy.



W Ośrodku Edukacji Przyrodniczej w Chalinie funkcjonuje m.in. obserwatorium astronomiczne.

Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego, tj. instytucja regionalnego samorządu, zarządza u nas 14 parkami oraz administruje 34 obszarami chronionego krajobrazu. Pracownicy ZPKWW dbają na ich obszarze o przyrodę, tworzą m.in. aleje śródpolne czy budują pływające platformy dla ptaków wodnych. Zbierają dane o siedliskach przyrodniczych, gatunkach chronionych, o zabytkach kultury.

Prowadzą też szereg działań o charakterze edukacyjnym, o czym mogli przekonać się radni z sejmikowej Komisji Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, którzy odwiedzili latem Ośrodek Edukacji Przyrodniczej w Chalinie (podobny działa też w Łądzie).

## Dostrzec walory

– Promujemy bezpieczną dla przyrody turystykę na terenie parków krajobrazowych. Prowadzimy rajdy terenowe, wyznaczamy ścieżki edukacyjne, a także wydajemy mapy i przewodniki – wyliczał Rafał Śniegocki, dyrektor ZPKWW. – Zachęcamy do wypoczynku nie za granicą, a u nas, w Polsce, gdzie wy-

starczy tylko dostrzec cenne przyrodniczo walory. Dlatego nasze działania kierujemy do różnych grup odbiorców, np. dzieci, młodzieży, studentów, nauczycieli, samorządowców, społeczności wiejskich, seniorów, członków organizacji pozarządowych.

Dyrektor, opowiadając radnym o roli współczesnego edukatora przyrody, mówił o warsztatach, konkursach, rajdach, imprezach plene-

tycznego myślenia i rozwijanie świadomości, aby przygotować odbiorcę do odpowiedzialnego podejmowania decyzji dotyczących środowiska – precyzuje dyrektor ZPKWW.

Jak to osiągnąć? Np. umożliwiając bezpośredni kontakt z przyrodą, uświadamiając sieć powiązań ekologicznych, pokazując zależności pomiędzy człowiekiem a przyrodą, ucząc odpowiedzialnego podejmowania decyzji dotyczących środowiska.

## Zrozumieć zmiany

W warunkach przyspieszającego i pogłębiającego się globalnego kryzysu ekologicznego, związanego z dwoma ściśle splecionymi ze sobą

zjawiskami (katastrofą klimatyczną i kryzysem bioróżnorodności), edukacja przyrodnicza ma kluczowe znaczenie. Pomaga nam zrozumieć kwestie środowiskowe, wpływa na nasze decyzje (konsumpcyjne, polityczne).

– Celem edukacji przyrodniczej jest kształtowanie kry-

tycznego myślenia i rozwijanie świadomości, aby przygotować odbiorcę do odpowiedzialnego podejmowania decyzji dotyczących środowiska – precyzuje dyrektor ZPKWW.

– Celem edukacji przyrodniczej jest kształtowanie kry-

## Nie ma lepszej infrastruktury edukacyjnej niż las, łąka, polana. Obserwowanie przyrody i eksperymentowanie z nią to podstawa edukacji

rowych, wystawach i publikacjach, które służą popularyzacji wiedzy o walorach przyrodniczych, kulturowych i krajobrazowych, jakimi odznaczają się parki.

– Nie ma lepszej infrastruktury edukacyjnej niż las, łąka, polana. Obserwowanie przyrody i eksperymentowanie z nią to podstawa edukacji. Kiedyś, przed laty, cały-

zawiskami (katastrofą klimatyczną i kryzysem bioróżnorodności), edukacja przyrodnicza ma kluczowe znaczenie. Pomaga nam zrozumieć kwestie środowiskowe, wpływa na nasze decyzje (konsumpcyjne, polityczne).

– Celem edukacji przyrodniczej jest kształtowanie kry-



Radni z komisji ochrony środowiska podczas wizyty w ośrodku.



Rafał Śniegocki, dyrektor ZPKWW.

## ZARZĄD ODPOWIADA

PRZEDSTAWIAMY WYCIĄG Z ODPOWIEDZI UDZIELONYCH NA WCZEŚNIEJSZE INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH.



### Wicemarszałek Wojciech Jankowiak

– odniósł się do interpelacji Mirosławy Rutkowskiej-Krupki w sprawie podjęcia czynności przygotowawczych i projektowych oraz dokonania niezbędnych uzgodnień w celu wybudowania ronda na skrzyżowaniu DW 179 z ulicami Wypoczynkową i Kamienną w Pile. Poinformował, że w bieżącym roku zostanie zlecone opracowanie dokumentacji technicznej dla tego zadania, które pozwoli określić zakres prac oraz ich koszt. Decyzja o terminie realizacji może zostać podjęta dopiero po zakończeniu prac projektowych i uzyskaniu niezbędnych decyzji administracyjnych.

– odpowiedział Jerzemu Lechnerowskiemu w kwestii budowy DW 431. Napisał, że wskazany fragment DW 431 Krosinko – Mosina jest planowany do realizacji w ramach dłuższego odcinka Dymaczewo Nowe – obwodnica Mosiny, dla którego w IV kwartale zostanie zlecone opracowanie dokumentacji. Poinformował też, że na wniosek gminy Mosina przesunięto z roku 2021 na 2022 termin przekazania jej dotacji na opracowanie dokumentacji projektowej obejmującej: projekt budowlany z decyzją środowiskową, pozwoleniem wodnoprawnym i decyzją ZRID oraz projekt wykonawczy dla zadania „Budowa obwodnicy Mosiny w ciągu DW 431”. Środki na ten cel są zabezpieczone w tegorocznym budżecie województwa i zostaną przekazane gminie na podstawie wniosku o wypłatę dotacji sporządzonego w oparciu o fakturę od wykonawcy dokumentacji.

– w odpowiedzi na zapytanie Adama Bogrycewicza i Marka Sowy o płatne publikacje w mediach zlecone przez wojewódzkie ośrodki ruchu drogowego w Wielkopolsce, przekazał dane sporządzone na podstawie informacji wysłanych przez wyżej wymienione podmioty. Poinformował, że od początku kadencji do dnia złożenia zapytania wydatki na płatne publikacje wyniosły 407.365,22 zł.



### Członek zarządu województwa Paulina Stochniałek

– odpisała Filipowi Kaczmarskiemu na temat postępowania w sprawie cofnięcia bez odszkodowania pozwolenia zintegrowanego na eksploatację instalacji do unieszkodliwiania odpadów niebezpiecznych i innych niż niebezpieczne, udzielonego „PRESSEKO” sp. z o.o. Postępowanie wyjaśniające w tej sprawie zostanie zakończone po przeprowadzeniu okresowej analizy posiadanego pozwolenia zintegrowanego. Pozwolenie zostało wycofane z obrotu prawnego, w drodze stwierdzenia jego wygaśnięcia, w części dotyczącej gospodarki wodno-ściekowej. Spółka uzyskała odrębne pozwolenia wodnoprawne, udzielone decyzjami dyrektora regionalnego PGW Wody Polskie.



### Członek zarządu województwa Jacek Bogusławski

– nawiązując do interpelacji Zofii Itman dotyczącej problemów z pozyskaniem destruktu na potrzeby budownictwa, wskazał, że omawiane zagadnienie wiąże się z procedurą utraty statusu odpadów, o której mowa w przepisach ustawy, a szczegółowe warunki utraty tego statusu dla destruktu asfaltowego określa rozporządzenie ministra klimatu i środowiska. Ewentualne problemy z pozyskaniem destruktu asfaltowego na ww. cele mogą wynikać z faktu, iż rozporządzenie określa ściśle kryteria, jakie muszą zostać spełnione, aby nastąpiła utrata statusu odpadu. To jednak na wnioskodawcy spoczywa ciężar udowodnienia, w ramach konkretnego postępowania, że szczegółowe warunki określone w przywołanym rozporządzeniu zostały spełnione. Natomiast marszałek województwa nie dysponuje instrumentami umożliwiającymi zmianę tychże wymagań.



### Dyrektor Departamentu Kultury UMWW

#### Włodzimir Mazurkiewicz

– odpowiedział w imieniu marszałka Zofii Itman, informując o braku możliwości dofinansowania działalności stowarzyszenia SENIOR ART z tegorocznego budżetu. Doceniając działalność tej organizacji na rzecz konińskich seniorów, zachęcił stowarzyszenie do wzięcia udziału w otwartym konkursie ofert na realizację w formie powierzenia lub wspierania zadań publicznych województwa w dziedzinie kultury w roku 2023, który zostanie ogłoszony w grudniu.

– z upoważnienia marszałka odpisał na interpelację Ewy Panowicz. Poinformował o braku możliwości dofinansowania jubileuszu 10-lecia istnienia i funkcjonowania Muzeum Młynarstwa i Rolnictwa w Osiecznej ze środków finansowych, którymi w bieżącym roku dysponuje Departament Kultury UMWW.



FOT. 3X DOMINIK WOJCIK

Zintegrowane Centrum Komunikacyjne, łączące funkcje dworca kolejowego i autobusowego, to dziś prawdziwa duma i wizytówka Wolsztyna.

# Pełną parą po fundusze

Jak zmienił się w ostatnich osiemnastu latach Wolsztyn przy wsparciu funduszy z UE.

Łukasz Karkoszka

**W**olsztyn to nie tylko urokliwe miasteczko zachodniej Wielkopolski, ale i jeden z liderów w pozyskiwaniu unijnych dotacji. Pierwsze eurofundusze popłynęły do miasta już w latach 2004-2006 w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego (ZPORR). Sfinansowano wtedy m.in. budowę kanalizacji sanitarnej dla miejscowości Stara Dąbrowa, Gościeszyn, Adamowo, Stary Widzim, Komorowo, Tłoki.

W latach 2007-2013 zmodernizowano „Szlak Żurawi”: powstała m.in. ścieżka edukacyjna, pomost na Jeziorze Wolsztyńskim do obserwacji fauny i flory, ścieżka pieszo-rowerowa wokół jeziora. Kolejna perspektywa finansowa przyniosła zintensyfikowanie działań związanych z pozyskaniem dotacji z UE.

– Nasza gmina to nie tylko miasto, ale i 23 sołectwa, łącznie 30 tysięcy mieszkańców, więc potrzeb jest sporo – mówi Wojciech Lis, burmistrz Wolsztyna. – Sięgamy po każdą złotówkę, która może nam pomóc w realizacji projektów, na jakie czekają mieszkańcy. Jedną z największych unijnych inwestycji była budowa zintegrowanego centrum komunikacyjnego, łączącego funkcje dworca kolejowego i autobusowego. Dziś to duma i wizytówka miasta.

## Historia z nowoczesnością

Za zakrętu wylania się stylowa, modernistyczna bryła odnowionego dworca. Budynek powstał w 1961 r. według projektu architekta Kazimierza Serowskiego. Po latach świetności zaczął niszczyć, trafił w prywatne ręce, ale gmina zdołała go odzyskać. Unijne środki pozwoliły przywrócić mu dawny wygląd i wprowadzić elementy nowoczesnego designu. Budowa ruszyła w 2019 r. i trwała dwa lata.

Historia przeplata się tutaj ze współczesnością. Nowoczesna forma kolorem nawiązuje do mieszczącej się nieopodal parowozowni – wykonana ze stali zabudowa utrzymana jest w kolorystyce czarno-czerwonej. Obiekt zyskał uznanie nie tylko w oczach mieszkańców, ale i ekspertów, zdobywając grand prix – główną nagrodę architektoniczną województwa wielkopolskiego, jak również wyróżnienie w kategorii „Przestrzeń publiczna”.

– W wielu ankietach związanych z tworzeniem strategii rozwoju gminy czy programem rewitalizacji mieszkańcy zwracali uwagę na potrzebę modernizacji dworca. Dlatego gdy tylko pojawiła się możliwość aplikowania o unijne fundusze, postanowiliśmy działać – opowiada Wojciech Lis. – Podróżni doczekali się miejsca z nowoczesnym zapleczem: poczekalnią, kasami biletowymi, informacją turystyczną. Jest też restauracja, którą, mam nadzieję, uda się niedługo uruchomić. Na zewnątrz jest bagażownia i miejsce na rowery. Projektanci wyeliminowali bariery architektoniczne w istniejącym budynku i połączyli go z peronami komunikacji kolejowej i auto-

busowej, dzięki czemu jest to miejsce dostępne dla każdego.

## Kino za rogiem

Wolsztyński dworzec skrywa jeszcze jedno ciekawe pomieszczenie – kino społecznościowe dla 28 widzów, na które również pozyskano europejskie wsparcie. Spotykamy tam Jacka Persa – pracownika kina i pasjonata X Muzy.

– Przed laty w dawnym budynku synagogi działało miejskie kino. Kiedy obiekt zwrócono prawowitym właścicielom, kino zakończyło swoją działalność – wspomina pan Jacek. – Mieszkańcom pozostało korzystać z objazdowych pokazów filmowych w domu kultury. Cały czas jednak pojawiały się głosy, by przywrócić w mieście kino z prawdziwego zdarzenia. Stało się to możliwe dzięki unijnemu wsparciu.

## Kino ruszyło w lipcu 2021 r.

– Przez pół roku mieliśmy ponad 700 widzów, co pokazuje, jak bardzo placówka była potrzebna. Wyświetlałyśmy filmy repertuarowe, prowadzimy też akcję „Wysoka kultura w kinie”, w trakcie której pokazujemy rejestracje koncertów muzyki kla-

sycznej, spektakli operowych i baletowych. Mieszkańcy mogą również wynająć kino, by wyświetlić swoje materiały filmowe. A w planach mamy Dyskusyjny Klub Filmowy czy ligi sportowe. Jedno jest pewne: to miejsce zdaje egzamin, a pod względem technicznym niczym nie różni się od multipleksów – podkreśla Jacek Pers.

Zmiany, które zaszły przy wolsztyńskim dworcu, rzeczywiście robią wrażenie.

– A to nie koniec – zaznacza burmistrz Wojciech Lis. – Przejęliśmy już część terenów wokół dworca: proszę spojrzeć na drugą stronę, na nową ścieżkę pieszo-rowerową, a kolejne są w planach. Za chwilę ruszamy z projektem „Postaw na rower”. W ramach inwestycji uruchomimy system Wolsztyńskiego Roweru Miejskiego. Stacje zlokalizowane zostaną przy dworcu, przy parkingu na ul. Komorowskiej oraz przy wolsztyńskim MOSiR. Dodatkowo wybudowana została nowa ścieżka rowerowa pomiędzy ul. Dworcową a deptakiem przy ul. Dąbrowskiego wraz z oświetleniem. Nowe oświetlenie pojawi się też nad już istniejącą ścieżką w Karpicku.



– Sięgamy po każdą złotówkę, która może nam pomóc w realizacji projektów, na jakie czekają mieszkańcy. Jedną z największych unijnych inwestycji była budowa zintegrowanego centrum komunikacyjnego, łączącego funkcje dworca kolejowego i autobusowego. Dziś to duma i wizytówka miasta – podkreśla burmistrz Wolsztyna Wojciech Lis.



– Mieszkam tu od 25 lat i widzę duże zmiany. Słońce, lasy, jeziora, nowoczesna infrastruktura, dużo zieleni i zabytków wokoło sprawia, że jest to dobre miejsce do życia. Wiem, co mówię, bo już w dzieciństwie chciałam tu zamieszkać i po latach udało mi się spełnić to marzenie – zaznacza Małgorzata Sikora, dyrektor Gminnego Żłobka „Tęczowa Kraina” w Wolsztynie.



– Kino ruszyło w lipcu 2021 r. Przez pół roku mieliśmy ponad 700 widzów, co pokazuje, jak bardzo placówka była potrzebna. Wyświetlałyśmy filmy repertuarowe, prowadzimy też akcję „Wysoka kultura w kinie”, w trakcie której pokazujemy rejestracje koncertów muzyki klasycznej, spektakli operowych i baletowych – opowiada Jacek Pers, pracownik wolsztyńskiego kina.

Burmistrz zapowiada, że z nowej puli programu regionalnego chciałby pozyskać pieniądze na dalszą rewitalizację tej części miasta, m.in. na zagospodarowanie terenów od strony Jeziora Berzyńskiego. Tam miałyby powstać miasteczko kolejowe i ekspozycja nieczynnych parowozów. Uzupełnieniem nowych atrakcji byłaby kolejka ogrodowa dla najmłodszych.

Z dworca udajemy się na tętniący życiem rynek. W 2010 r. plac przeszedł kompleksową rewitalizację. Górującym obiektem jest dziesiętnastowieczny ratusz – siedziba władz miasta.

– I tu zaszły zmiany. Realizujemy projekt związany z cyfryzacją urzędu. W partnerstwie z gminą Grodzisk Wielkopolski oraz Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej w Wolsztynie postawiliśmy na rozwój elektronicznych systemów obsługi obywateli i systemów informacji przestrzennej. Dzięki temu mieszkańcy mogą sprawniej komunikować się z urzędem i bez wychodzenia z domu załatwić swoje sprawy – podkreśla Wojciech Lis.

Wolsztyn od momentu uruchomienia unijnych dotacji zrealizował kilkadziesiąt projektów. W czym tkwi sukces gminy?

– Przede wszystkim w ludziach. W Biurze Rozwoju Lokalnego pracuje zespół fachowców. Od lat sami opracowujemy wnioski o dofinansowanie i to doświadczenie procentuje. Tylko w latach 2014-2018 zrealizowaliśmy kilkadziesiąt inwestycji na łączną kwotę ponad 60 mln zł, z czego jedna trzecia pochodziła z kasy UE – przyznaje burmistrz. – Zdaję sobie sprawę, że jeszcze wiele przed nami. Miasto rozrasta się, coraz więcej ludzi mieszka na obrzeżach gminy. Powstają nowe osiedla, a to rodzi nowe potrzeby związane z niezbędną infrastrukturą. Mamy co robić.

## Dla maluchów

Wyjeżdżając z Wolsztyna, zaglądamy jeszcze do miejskiego żłobka – jego kolorowa fasada przyciąga wzrok z daleka. Z unijnej kasy sfinansowano część prac inwestycyjnych i budowę placu zabaw. Pieniądze przeznaczone również na wyposażenie placówki.

– Proszę spojrzeć, jaką mamy pięknie wyposażoną kuchnię. Zajrzymy do sal maluchów, ale na paluszkach, bo dzieci mają właśnie poobiednią drzemkę – mówi szeptem Małgorzata Sikora, dyrektor Gminnego Żłobka „Tęczowa Kraina” w Wolsztynie. – Na tę inwestycję czekaliśmy od lat. Rodzice wreszcie mają do dyspozycji wzorcową placówkę. Możemy przyjąć ponad 120 dzieci.

Pani Małgorzata przyznaje, że choć najbardziej dumna jest ze żłobka, dostrzega, jak fundusze europejskie zmieniły całe miasto.

– Dworzec to nasza perełka. Błyszczą w trakcie corocznej parady parowozów. Mieszkam tu od 25 lat i naprawdę widzę duże zmiany. Słońce, lasy, jeziora, nowoczesna infrastruktura, dużo zieleni i zabytków wokoło sprawia, że jest to dobre miejsce do życia. Wiem, co mówię, bo już w dzieciństwie chciałam tu zamieszkać i po latach udało mi się spełnić to marzenie – przyznaje z uśmiechem. – Polecam wpaść tu na dłużej – zachęca na pożegnanie. ■

# Radni Województwa Wielkopolskiego VI kadencji



**Przemysław Ajchler**, lat 39,  
Międzychód, 9754 głosy  
w okręgu nr 2.  
Wybrany z listy KO.



**Leszek Bierła**, lat 60,  
Pleszew, 12.084 głosy  
w okręgu nr 5.  
Wybrany z listy PiS.



**Krzysztof Błaszczyk**,  
lat 59, Odra, 9001 głosów  
w okręgu nr 6.  
Wybrany z listy PiS.



**Adam Bogrycewicz**,  
lat 26, Piła, 25.510 głosów  
w okręgu nr 2.  
Wybrany z listy PiS.



**Kazimierz Chudy**, lat 72,  
Pakosław, 6484 głosy  
w okręgu nr 6.  
Wybrany z listy PSL.



**Czesław Cieślak**, lat 72,  
Koło, 11.379 głosów  
w okręgu nr 4.  
Wybrany z listy PSL.



**Adam Cukier**, lat 67,  
Stara Tuchorza, 4426  
głosów w okręgu nr 6.  
Wybrany z listy SLD.



**Zbigniew Czerwiński**,  
lat 57, Poznań, 29.451  
głosów w okręgu nr 1.  
Wybrany z listy PiS.



**Marta Dzikowska**, lat 36,  
Tarnowo Podgórne,  
17.832 głosy w okręgu nr 3.  
Wybrana z listy KO.



**Witosław Gibasiewicz**,  
lat 52, Ostrów Wielkopolski,  
3614 głosów w okręgu nr 5.  
Wybrany z listy PiS.



**Marek Gola**, lat 48,  
Zaniemyśl, 31.449 głosów  
w okręgu nr 3.  
Wybrany z listy KO.



**Krzysztof Grabowski**,  
lat 45, Kuźnica, 21.429  
głosów w okręgu nr 5.  
Wybrany z listy PSL.



**Łukasz Grabowski**, lat 32,  
Małachowo Złych Miejsc,  
7557 głosów w okręgu nr 3.  
Wybrany z listy PiS.



**Agnieszka Grzechowiak**,  
lat 47, Wągrowiec, 1788  
głosów w okręgu nr 2.  
Wybrana z listy SLD.



**Jan Grzesiek**, lat 60,  
Golina, 10.673 głosy  
w okręgu nr 5.  
Wybrany z listy PSL.



**Zofia Itman**, lat 64,  
Konin, 20.923 głosy  
w okręgu nr 4.  
Wybrana z listy PiS.



**Wojciech Jankowiak**,  
lat 62, Skórzewo, 13.463  
głosy w okręgu nr 3.  
Wybrany z listy PSL.



**Filip Kaczmarek**,  
lat 51, Poznań,  
4666 głosów w okręgu nr 1.  
Wybrany z listy KO.



**Krystyna Kubicka-Sztul**,  
lat 65, Środa Wielkopolska,  
1953 głosy w okręgu nr 3.  
Wybrana z listy SLD.



**Jerzy Lechnerowski**,  
lat 67, Kórnik, 10.452 głosy  
w okręgu nr 3.  
Wybrany z listy BS.



**Jarosław Maciejewski**,  
lat 51, Rudna, 6634 głosy  
w okręgu nr 2.  
Wybrany z listy PSL.



**Ewa Panowicz**, lat 45,  
Gronówko, 15.624 głosy  
w okręgu nr 6.  
Wybrana z listy KO.



**Andrzej Pichet**, lat 45,  
Przygodzice, 3640 głosów  
w okręgu nr 5.  
Wybrany z listy KO.



**Andrzej Plichta**, lat 60,  
Kalisz, 7812 głosów  
w okręgu nr 5.  
Wybrany z listy PiS.



**Robert Popkowski**,  
lat 52, Konin, 11.302 głosy  
w okręgu nr 4.  
Wybrany z listy PiS.



**Patrycja Przybylska**,  
lat 26, Skórzewo, 8479  
głosów w okręgu nr 3.  
Wybrana z listy KO.



**Mirosława Rutkowska-  
Krupka**, lat 73, Piła,  
21.061 głosów w okręgu  
nr 2. Wybrana z listy KO.



**Krzysztof Sobczak**,  
lat 55, Turek, 10.034 głosy  
w okręgu nr 4.  
Wybrany z listy PiS.



**Tatiana Sokołowska**,  
lat 52, Poznań, 12.845  
głosów w okręgu nr 1.  
Wybrana z listy KO.



**Marek Sowa**, lat 66,  
Leszno, 21.425 głosów  
w okręgu nr 6.  
Wybrany z listy PiS.



**Paulina Stochniałek**,  
lat 42, Swarzędz, 4811  
głosów w okręgu nr 1.  
Wybrana z listy KO.



**Małgorzata Stryjska**,  
lat 65, Poznań, 24.080  
głosów w okręgu nr 3.  
Wybrana z listy PiS.



**Zofia Szalczyk**, lat 69,  
Poznań, 11.027 głosów  
w okręgu nr 6.  
Wybrana z listy PSL.



**Henryk Szopiński**,  
lat 56, Zakrzewo,  
9624 głosy w okręgu nr 2.  
Wybrany z listy KO.



**Henryk Szymański**,  
lat 70, Grodzisk Wielkopolski,  
12.772 głosy w okręgu  
nr 6. Wybrany z listy KO.



**Małgorzata Waszak-Klepka**,  
lat 61, Poznań, 7382 głosy  
w okręgu nr 4.  
Wybrana z listy KO.



**Marzena Wodzińska**,  
lat 47, Kalisz, 29.880  
głosów w okręgu nr 5.  
Wybrana z listy KO.



**Marek Woźniak**, lat 58,  
Suchy Las, 58.004 głosy  
w okręgu nr 1.  
Wybrany z listy KO.



**Łucja Zielińska**, lat 61,  
Piła, 8606 głosów  
w okręgu nr 2.  
Wybrana z listy PiS.

# Czas na budowę

Z marszałkiem **Markiem Woźniakiem** rozmawia **Piotr Ratajczak**



FOT. ARCHIWUM UMWW

## Po co nam muzea?

– Wielkopolska ma bogatą i wspaniałą historię. Składają się na nią nie tylko duże zabytkowe obiekty (np. zamki i pałace), ale też mniej okazałe ślady naszej przeszłości, które warto zachować, zbadać i wyeksponować. Można je pokazywać zwiedzającym np. podczas wystaw stałych lub czasowych – to jedna z form eksponowania dawnych dzieł. Muzea cały czas mają do odegrania ważną rolę społeczną, choć w XXI wieku trzeba nowymi metodami przekazywać historyczne treści: pamiętać o nowoczesnej narracji, atrakcyjnym przekazie skierowanym do młodych widzów, o rozwiązaniach multimedialnych i interaktywnych.

## Jaką ma pan wizję funkcjonowania naszych muzeów?

– Z jednej strony nie chcemy w samorządowych muzeach tracić tego, co już osiągnęliśmy i co się sprawdziło. W Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy pokazujemy chociażby relikty kamiennej architektury pałacowej i sakralnej, a najważniejszą częścią ekspozycji są pozostałości grodu pierwszych Piastów. To się nie zmienia, ale nowy pawilon w tej placówce pozwoli np. wykorzystać nowoczesne technologie (ekrany, hologramy itd.), ułatwiające dotarcie z wiedzą o średniowieczu zwłaszcza do najmłodszych odbiorców.

Ciekawym pomysłem są rekonstrukcje historyczne, także przestrzenne i kubaturowe, bo przecież nie każdy z nas ma taką orientację przestrzenną, by na podstawie kawałków starego muru umieć sobie wyobrazić cały obiekt. Odtworzenie obrazów sprzed wieków ułatwia nam percepcję starych budowli, dawnego codziennego życia czy pola walki.

Ważny jest scenariusz, pewna ścieżka, którą podąża zwiedzający. Tu trzeba inspirować się współczesnością, szukając oryginalnych wzorców, by muzealna opowieść była wciągająca. Muzeum

Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie sięgnęło np. po formę komiksu, po historię z przymrużeniem oka czy nawet żarty, które potrafią zastrygoczyć młodzież.

## W jaki sposób wypromować takie placówki?

– Nowoczesna promocja, np. w mediach społecznościowych, to jedna z kluczowych spraw w przypadku tego typu jednostek. Muzeum może mieć wspaniałe zabytki i niezwykle cenne obiekty, ale mieszkańcy oraz turyści muszą o tym się dowiedzieć, by chcieli tam zajrzeć. Muzeum w Szreniawie, prezentujące historię polskiej wsi, organizuje np. wiele wydarzeń plenerowych i umiejętnie je nagłaśnia. Również rekonstrukcje historyczne w Grzybowie cieszą się dużym zainteresowaniem gości. Podsumowując: ważny jest pomysł, atrakcyjna oprawa, ale też sprawna i skuteczna komunikacja oferty muzealnej.

## Co zyskujemy na zamianie instytucji z miastem Poznania?

– Zamiana to był przemysłowy zabieg. W jej wyniku powstanie nowa jakość: Filharmonia Poznańska zyska na MTP siedzibę, a Centrum Muzyki stanie się integralną częścią przestrzeni targowej i miejskiej. Z kolei przejście muzeów to kontynuacja naszych dotychczasowych wieloletnich starań, związanych z pamięcią o Powstaniu Wielkopolskim. Chcemy wykorzystać potencjał województwa, który pozwoli zintegrować mieszkańców, samorządy i instytucje zainteresowane pielęgnowaniem pamięci o powstaniu. Zryw miał charakter regionalny i także regionalne, a nie miejskie, powinno być nowe muzeum.

Podobnie jest z Muzeum Archeologicznym w Poznaniu. Ono ma dużo szerszy zasięg niż przestrzeń miasta, jest najsilniejszą placówką o tym charakterze w regionie i dobrze jest mieć je wśród innych instytucji zajmujących się dawną historią.

## Kiedy rozpocznie się budowa nowego Muzeum Powstania Wielkopolskiego?

– Z niecierpliwością czekam na moment formalnego przejścia Muzeum Niepodległości. Po 1 stycznia 2023 r. będziemy uruchamiali proces inwestycyjny, konieczne jest też podpisanie porozumienia z ministerstwem kultury na współfinansowanie tego przedsięwzięcia. Liczę również na zbiórkę „cegiełek” wśród firm, samorządów, mieszkańców. Wierzę w dobrą opowieść.

# Dlaczego warto zajrzeć do

Dawne tajemnice w Gnieźnie i na Lednicy, przygoda z kulturą w Lewkowie, Russowie festyny w Szreniawie – to zaledwie część oferty marszałkowskich instytucji kultury.

Piotr Ratajczak

**S**amorząd województwa jest obecnie organizatorem dla dziesięciu muzeów, zlokalizowanych w: Dobrzycy, Gnieźnie, Lednicy, Lesznie, Lewkowie, Kaliszu, Koninie, Pile, Szreniawie, Żabikowie. Większość tych instytucji posiada oddziały (skanseny, punkty etnograficzne, grody i rezerwaty), a zatem łącznie sejmik ma pod opieką 27 placówek muzealnych.

Dlaczego warto tam zajrzeć? Co proponują muzealnicy dorosłym i dzieciom? Czy prezentują tradycję i historię w sposób nowoczesny, dostosowany do wymagań współczesnej publiczności? Jak wygląda frekwencja w samorządowych instytucjach?

## Tłumy w Szreniawie

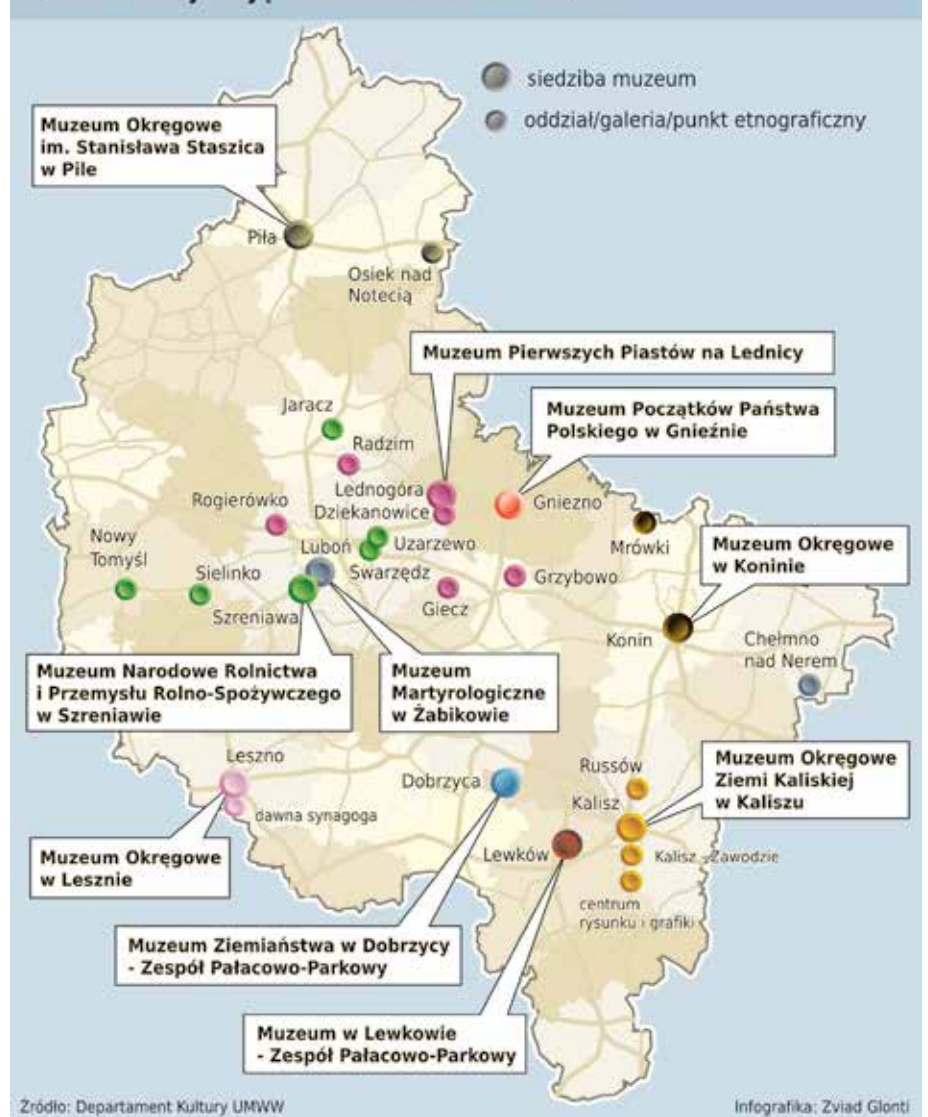
Jedną z najbardziej rozpoznawalnych placówek kulturalnych wojewódzkiego samorządu jest Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie (współprowadzone przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi). Bliokość Poznania i atrakcyjna oferta sprawiają, że podczas wiosennych czy wakacyjnych weekendów do Szreniawy zaglądają chętnie zarówno dorośli, jak i dzieci.

– Jarmark Wielkanocny, Festiwal Piwa, Poznańska Pyra czy Jesień na wsi – te imprezy przyciągają co roku tysiące gości i dzięki nim frekwencja w muzeum wróciła do czasów sprzed wybuchu pandemii – mówił podczas czerwcowych obrad sejmikowej Komisji Kultury dyrektor placówki Jan Maćkowiak. – Warto też podkreślić, że uruchamiane przez nas maszyny (lokomobile, traktory, tarpany czy urządzenia rolnicze) są bardziej skuteczne



Dużym zainteresowaniem dzieci cieszy się np. wystawa samolotów rolniczych w Szreniawie.

## Gdzie funkcjonują marszałkowskie muzea?



Zródło: Departament Kultury UMWW

Infografika: Zviad Glonti

w edukacji najmłodszych niż bierne zwiedzanie obiektu.

Szreniawa ma pięć oddziałów: Muzeum Gospodarki Mięsnej w Sielinku, Muzeum Wikliniarstwa i Chmielarstwa w Nowym Tomyslu, Skansen i Muzeum Pszczelarstwa im. prof. Ryszarda Kosteckiego w Swarzędzu, Muzeum Młynarstwa i Wodnych Urządzeń Przemysłu Wiejskiego w Jaraczu, Muzeum Przyrodniczo-Łowieckie

w Uzarzewie. Ich nazwy trafnie ukazują ofertę i charakter placówek.

## Wizytówka Wielkopolski

Miłośnicy dawnej historii i początków polskiej państwowości powinni zwiedzić obowiązkowo Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy. Jesienią wykonawca ma tam oddać nowy pawilon wystawienniczy (wraz z kom-

pleksowym wyposażeniem). Ta największa jak dotąd inwestycja placówki, warta niemal 28 mln zł, rozpoczęła się w 2016 r.

– Celem projektu, finansowanego ze środków UE i samorządu województwa, jest stworzenie nowoczesnej infrastruktury muzealnej, umożliwiającej odgrywanie przez Muzeum Pierwszych Piastów roli kluczowego w skali kraju, centralnego ośrodka naukowo-wystawienniczo-edukacyjnego, związanego z początkami państwa polskiego, dynastii piastowskiej i początkami chrześcijaństwa w Polsce – wyjaśnia dyrektor placówki prof. Andrzej Marek Wyrwa.

Na Lednicy powstał nowy obiekt o powierzchni użytkowej 3300 m<sup>2</sup>, a w nim: pracownie archeologiczne, konserwatorskie i naukowe, biblioteka i archiwum, sale edukacyjne, m.in. sale kinowe dla prezentacji filmów o Ostrowie Lednickim i początkach państwa polskiego, pomieszczenia magazynowe, sale ekspozycyjne oraz konferencyjne.



# muzeum?

i Dobrzycy albo też przyciągające tłumy

– To muzeum powinno być wizytówką Wielkopolski i Polski – podkreśla dyrektor.

MPP także posiada kilka oddziałów. To: Wczesnopiastowska Rezydencja na Ostrowie Lednickim; Rezerwat Archeologiczny – Gród Wczesnopiastowski w Gieczu; Rezerwat Archeologiczny – Gród w Grzybowie; Wielkopolski Park Etnograficzny; a także Punkt Etnograficzny w Rogierówku.

## Spotkania z historią...

Sześć wystaw stałych, dwie czasowe, a także warsztaty i lekcje muzealne (nawet w formule online) proponuje zwiedzającym Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie. Tu poznamy przede wszystkim historię początków naszego państwa oraz wczesnego średniowiecza. Oprócz tego – dzieje Gniezna oraz Wielkopolski, zwłaszcza miejsc, gdzie powstała Polska.

Współczesną historię, zwłaszcza tragiczną (wojenną) przypomnimy sobie w Muzeum Martyrologicznym w Żabikowie. Misją tej placówki jest bowiem zachowanie pamięci o ofiarach zbrodni niemieckich, dokonanych na terenie Wielkopolski, prowadzenie działalności wystawienniczej, naukowej, edukacyjnej oraz ochrona i konserwacja relikwii poobozowych. Muzeum dokumentuje też historię 144 obozów pracy przymusowej dla Żydów w Wielkopolsce (w tym oddziału placówki – byłego niemieckiego Obozu Zagłady Kulmhof w Chełmnie nad Nerem).

## ...oraz z kulturą i sztuką

W dawnych miastach wojewódzkich (Lesznie, Kaliszu, Koninie i Pile) funkcjonują muzea okręgowe. Oprócz przeżycia przygody z historią (np. w Rezerwacie Archeologicznym w Kaliszu – Zawodziu, tj. oddziale instytucji Znad Prosnę czy w Skansenie Archeologicznym w Mrówkach, tj. oddziale konińskiej placówki) można tutaj obejrzeć dawną sztukę czy współczesną kulturę.

Przykłady?

Muzeum Okręgowe im. Stanisława Staszica w Pile (oddziałem jest Muzeum Kultury Ludowej w Osieku nad Notecią) prezentuje np. wystawę pt. „Meble i wnętrza mieszkalne od połowy XVIII do początku XX wieku – przedmioty piękne i użyteczne” (to pokaz polskiego

i europejskiego rzemiosła artystycznego).

Muzeum Okręgowe Ziemi Kaliskiej stawia m.in. na sztukę, prowadząc np. Oddział Literacki – Dworek Marii Dąbrowskiej w Russowie oraz Centrum Rysunku i Grafiki im. Tadeusza Kulisiewicza.

Wiele cennych inicjatyw dla dzieci i młodzieży realizują też muzea w Koninie („Wielki Dzień Pszczół”, „Średniowieczne biesiadowanie w Mrówkach”, „Sobota w pracowni alchemika”) oraz w Lesznie (seanse filmowe, lekcje i warsztaty muzealne, projekty edukacyjne), dysponujące obecnie tylko punktem ekspozycyjnym w dawnej synagodze przy ul. G. Narutowicza. W ubiegłym roku samorząd województwa kupił budynek dawnej octowni w Lesznie i to tam za kilka lat, po gruntownej modernizacji obiektu, przeniesie się muzeum.

Listę związanych z kulturą marszałkowskich placówek tego typu zamykają zespoły pałacowo-parkowe Muzeum Ziemiaństwa w Dobrzycy – oraz Muzeum w Lewkowie. Te placówki skupiają się na działalności edukacyjnej, opracowują własne wystawy, promując m.in. wiedzę o dziejach ziemiaństwa polskiego.

Z kolei Pałac Generała Dąbrowskiego w Winnej Górze, kupiony w 2018 r. przez wojewódzki samorząd – choć formalnie nie jest muzeum – także pełni funkcję instytucji kultury, promując m.in. szlak pracy organicznej.

## Pieniądze i frekwencja

Na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat wygląd wielu marszałkowskich muzeów znacząco się zmienił. Dlaczego? Dużych pieniędzy na gruntowne remonty czy rozbudowę placówek nie szczydziły ani sejmiki, ani Unia Europejska. Wiele projektów dofinansowano z funduszy WRPO, np. rewaloryzację Zespołu Pałacowo-Parkowego w Lewkowie czy wspomnianą rozbudowę MPP na Lednicy.

Tylko w 2022 r. Samorząd Województwa Wielkopolskiego zaplanował w budżecie niemal 72 mln zł na funkcjonowanie i inwestycje w muzealnych placówkach. W częściowo pandemicznym 2021 r. odwiedziło je łącznie ponad 275 tys. osób, a kilkanaście tysięcy uczniów wzięło udział w zajęciach muzealnych. ■

# Pod skrzydła województwa



Muzeum Powstania Wielkopolskiego znajduje się w Odwachu na Starym Rynku.

## Regionalny samorząd obejmuje wkrótce nadzór nad Wielkopolskim Muzeum Niepodległości i Muzeum Archeologicznym w Poznaniu.

Przypomnijmy, że na początku roku marszałek Marek Woźniak i prezydent Poznania Jacek Jaśkowiak ogłosili pomysł zamiany instytucji kulturalnych. Miasto przejmie opiekę nad Filharmonią Poznańską, a wspomniane muzea trafią pod skrzydła samorządu województwa.

Postanowiliśmy się zatem przyjrzeć nowym kulturalnym nabytkom.

## Budowa coraz bliżej

Jednym z oddziałów WMN jest Muzeum Powstania Wielkopolskiego. Obecnie placówka znajduje się w Odwachu na Starym Rynku. Od 15 grudnia 2017 r. prezentowana jest tam wystawa stała, stworzona z myślą o przypadającej w 2018 i 2019 r. setnej rocznicy zwycięskiego zrywu niepodległościowego Wielkopolan. Ekspozycja ukazuje wielkopolską drogę do niepodległości i składa się z dwóch części, zlokalizowanych w przyziemiu oraz na parterze Odwachu.

Warunki techniczne i lokalowe nie pozwalają na pełną (nowoczesną, multimedialną, dostosowaną do oczekiwań współczesnego odbiorcy) ekspozycję powstańców zbiorów i pamiątek, dlatego od dłuższego czasu samorządowcy dyskutowali o budowie nowej siedziby. Problemem były m.in. pieniądze, których część zadeklarowało

wstępnie ministerstwo kultury.

Wkrótce, po dopełnieniu „transferowych” formalności regionalny samorząd zajmie się budową nowej powstańczej placówki w pobliżu Wzgórza św. Wojciecha.

## Obóz koncentracyjny

Drugim oddziałem przejmowanego WMN jest Muzeum Martyrologii Wielkopolan – Fort VII, które powstało w miejscu niemieckiego obozu koncentracyjnego (pierwszego takiego obiektu w okupowanej Polsce).

„Gdyby nie zbrodnie popełniane na Polakach w Forcie VII podczas II wojny światowej, kluczowym elementem jego ogólnej charakterystyki byłoby stwierdzenie, iż jest to atrakcja turystyczna zasługująca na uwagę jako interesujący przykład niemieckiej architektury militarnej z końca XIX w.” – czytamy na stronie internetowej placówki.

Istotnie, Fort VII dysponuje wieloma atutami, które czynią z niego popularne miejsce odwiedzin miłośników budowli fortyfikacyjnych.

Walki i wojny nie byłyby możliwe bez broni, a jej kolekcję znajdziemy w następnym oddziale Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości.

## Czołgi, haubice, samoloty

Muzeum Uzbrojenia funkcjonuje w pozostałościach Fortu Winiary z XIX wieku, wchodzącego w skład umocnień Twierdzy Poznań, zniszczonego częściowo w 1945 r. podczas zdobywania miasta



Pamiętki z Poznańskiego Czerwca 1956 zgrupowane w Zamku Cesarskim.

przez oddziały Armii Czerwonej i mieszkańców miasta.

Muzeum powstało w latach 60. XX wieku w dawnym laboratorium artyleryjskim. W swoich zbiorach posiada (oprócz ikonografii, fotografii i militariów) dużą kolekcję sprzętu wojskowego. To m.in. czołgi, samochody, samoloty, śmigłowce, haubice i armaty, będące także na wyposażeniu Wojska Polskiego. Jednym z najcenniejszych eksponatów jest radziecki system wyrzutni raketowej BM-13-16 „Katiusza” na podwoziu amerykańskiej ciężarówki Studebaker US-6 z 1944 r.

## Muzeum Armii Poznań

Ten oddział także znajduje się na poznańskiej Cytadeli. Usytuowany jest w korytarzu kazamatowym, zwanym obecnie „Małą Służą”. Przypomnijmy, że do grudnia 1918 r. wszystkie obiekty Cytadeli obsadzały jednostki pruskie (niemieckie). Po odzyskaniu niepodległości stacjonowało tam Wojsko Polskie. W 1939 r. większość żołnierzy weszła w skład dowodzonej przez gen. dyw. Tadeusza Kutrzebę Armii „Poznań”.

Muzeum gromadzi eksponaty związane z historią WP okresu międzywojennego, ze szczególnym uwzględnieniem wielkopolskich jednostek. To m.in. materiały ikonograficzne, dokumenty, sztandary, broń, umundurowanie i wiele innych pamiątek historycznych. Warto obejrzeć też bogatą kolekcję zdjęć ukazujących życie codzienne i służbę w wielkopolskich garnizonach.

## Pamięć o Czerwcu 1956

Piątym oddziałem WMN jest Muzeum Powstania Poznańskiego – Czerwiec 1956, mieszczące się w przyziemiu Zamku Cesarskiego. Przedstawia ono historię (zdjęcia, pamiątki, wycinki z gazet itp.) pierwszego masowego wystąpienia robotniczego w historii PRL-u. To właśnie centrum miasta, ul. Czerwonej Armii (dziś Święty Marcin) i przylegający do niej plac Stalina (obecnie Mickiewicza) były miejscem protestu demonstrantów rankiem 28 czerwca 1956 r. Nieopodal, w 25. rocznicę zrywu, wzniesiono Pomnik Poznańskiego Czerwca 1956.

Częścią WMN jest także przeciwiatomowy schron dla władz Poznania, położony przy ul. Słupskiej.

## O archeologii

Drugą placówką przejmowaną przez regionalny samorząd od miasta jest Muzeum Archeologiczne w Poznaniu. Otwarto je 8 czerwca 1968 r. w odbudowanym Pałacu Górków przy ul. Wodnej. Z czasem zadano i zmodernizowano dziedziniec, dzięki czemu powstało wnętrze o niezwykłym charakterze.

Placówka posiada cenne zbiory archeologiczne z Polski i kolekcje pozaeuropejskie. Udostępnia zwiedzającym zarówno wystawy stałe, jak i czasowe ekspozycje. Muzeum zajmuje się też działalnością edukacyjną, ochroną zabytków, pamięcią o dziedzictwie archeologicznym. ■



W Muzeum Uzbrojenia na poznańskiej Cytadeli możemy podziwiać m.in. czołgi.



W Forcie VII funkcjonował dawniej niemiecki obóz koncentracyjny, pierwszy taki obiekt w okupowanej Polsce.

# Wielkopolska insurekcja

Jaki był przebieg powstania kościuszkowskiego w naszym regionie?

Marek Rezler

**P**owstanie kościuszkowskie – insurekcja 1794 roku. Najczęściej od razu mamy na myśli przysięgę Tadeusza Kościuszki złożoną na Rynku w Krakowie 24 marca tego roku, potem bitwę pod Raclawicami, zajęcie Warszawy, wreszcie oblężenie stolicy, bitwy pod Szczekocinami i Maciejowicami. Tymczasem wydarzenia insurekcyjne wykraczały poza granice zaboru rosyjskiego i objęły także Wielkopolskę.

## Pruskie porządki

Po drugim rozbiore ze stycznia 1793 roku duża część Wielkopolski znalazła się w granicach państwa pruskiego. I trzeba przyznać, że w ówczesnych realiach społecznych i mentalnie przez większość mieszkańców regionu nie była odebrana jako dramat. Jedynie w Kargowej desperacko przeciwstawiła się zaborcy kompania polskiej piechoty, a Gniezno przez trzy dni – 6-8 lutego – bronił ówczesny jeszcze brygadier Jan Henryk Dąbrowski i doszło do drobnych utarczek.

W końcu stycznia 1793 roku Prusacy wkroczyli do Poznania. Zaczęli wprowadzać nowe porządki, nieuwzględniające polskich realiów i trzeba przyznać, że bardzo szybko zrazili do siebie wszystkie klasy i warstwy społeczne regionu. Już po kilku tygodniach zaczęto rozważać wystąpienie z bronią w ręku przeciw administracji i wojskom zaborcy.

Hasłem do rozpoczęcia akcji była decyzja Antoniego Madalińskiego, dowódcy 1. Wielkopolskiej Brygady Kawalerii Narodowej, który odmówił rozformowania swej jednostki i 12 marca 1794 roku rozpoczął marsz z Ostrołeki na południe, w stronę Krakowa. Prawie wszyscy żołnierze zbuntowanej brygady z pochodzenia byli Wielkopolanami – czyli w myśl postanowień rozbiorowych poddani Fryderyka Wilhelma II. Zatem ze strony pruskiej czyniono wszystko, by nie dopuścić do przeniesienia insurekcji na ziemię zaboru pruskiego.

## „Do obywatelów...”

Z chwilą zdobycia przez powstańców Warszawy w kwietniu 1794 roku T. Kościuszko wciąż chciał uniknąć włączenia się wojsk pruskich do wojny po stronie Rosji, choć utrzymywał kontakty z Wielkopolską. Gdy Prusacy w bitwie pod Szczekocinami otwarcie wystąpili przeciwko powstańcom, nie stało na przeszkodzie, by rozpocząć działania na obszarze Wielkopolski, a raczej wspomóc tych, którzy już tam działali. W dniu 12 czerwca Rada Najwyższa Narodowa wydała proklamację „Do obywatelów prowincji Wielkopolskiej”, wzywającą do łączenia się z oddziałami powstańczymi i nakazującą pod-



Jan Henryk Dąbrowski w mundurze generała lejtnanta wojsk koronnych 1792-1795. Obraz nieznanego autora, ze zbiorów Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie.

porządkowanie się jedynej legalnej, czyli polskiej władzy.

W tym czasie większość sił pruskich była zajęta udziałem w oblężeniu Warszawy. W Prusach Południowych było zaledwie 8000 żołnierzy, rozmieszczonych głównie w Poznaniu, Kaliszu, Sieradzu i Piotrkowie. Siły te okazały się zbyt małe, by mogły zapobiec wystąpieniom zbrojnym ze strony Polaków. Do pierwszych walk doszło na Kujawach, pod kierunkiem starosty Prusinowskiego, właściciela folwarku Śmiłowice. W dniu 20 sierpnia 1794 roku w Śmiłowicach zebrała się ówczesna polska elita miejscowej społeczności. Ustalono treść uniwersałów, które natychmiast zostały rozesłane po okolicy. Utworzono też niewielki, 50-osobowy oddział powstańczy, który pod komendą kasztelana Mniewskiego ruszył pod Brześć Kujawski i po krótkiej walce pokonał stacjonującą tam załogę pruską.

## Amunicja z Wisły

We Włocławku, wspólnie z oddziałami przybywającej uzbrojonej, okolicznej szlachty, atak na miejscowy garnizon pruski zorganizował uczestnik narady w Śmiłowicach, kanonik Jezierski. 22 sierpnia zdobyto tam transport amunicji, która Wisłą była przewożona dla walczącej pod Warszawą armii Fryderyka Wilhelma II. Większość ładunków, których powstańcy nie byli w stanie ze sobą zabrać, zatopiono, pozostałe

przeszły w ręce polskie. W regionie stopniowo zaczęto formować polskie, już powstańcze, władze administracyjne.

21 sierpnia 1794 roku wybuchło powstanie również w województwie poznańskim, choć drobne oddziały zaczęły działać już dzień wcześniej.

## Insurekcja kościuszkowska w Wielkopolsce była pierwszą zorganizowaną próbą sił między mieszkańcami regionu a państwem zaborczym

Na czele powstania poznańskiego stanął Józef Niemojewski. Na obszarze Wielkopolski, m.in. w okolicach Śmigła, Racotu, Lwówka koło Pniew, Mórkowa koło Leszna, w Grodzisku spontanicznie utworzono oddziały powstańcze, zdobyto też Rawicz, Czemiń, Jutrosin, działano w okolicach Babimostu, Międzyrzecza, Nowego Miasta, Brójec, Rakoniewic i Wolsztyna. 25 sierpnia powstańcy czasowo zajęli Rawicz, następnego dnia zaś Czemiń. Na kilka dni opanowano Jutrosin. Drobne, szybko rozpraszane przez pruskie wojsko grupy uzbrojonych Polaków gromadziły się także w okolicach Babimostu, Międzyrzecza i Sulęcina. Podobnie było w Nowym Mieście, Brójcach, Rakoniewicach i Wolsztynie.

Ośrodkiem powstania było też Gniezno, wówczas stolica odrębnego województwa. Zajęte bez większego wysiłku 22 sierpnia, stało się ośrodkiem administracyjnym władzy powstańczej. W dniu 23 sierpnia 1794 roku po kilkugodzinnej walce zdobyto również Sieradz; początkowo planowano też zajęcie Łęczycy.

## Cała Wielkopolska stanęła

W drugiej połowie sierpnia 1794 roku działania powstańcze rozpoczęły się także w Ostrzeszowie i okolicach, a 27 sierpnia ogłoszono powstanie ziemi wieluńskiej. W Kalisziem akces do powstania ogłoszono 22 sierpnia 1794 roku. Na czele polskich oddziałów stanął tam Paweł Skórzewski. Działania powstańcze objęły też Żnin, Gąsawę, Kcynię, Barcin i Nakło. W rzeczywistości do walki stanęła niemal cała Wielkopolska. Wyraźnie było widać, jak z tygodnia na tydzień ujawnia się i utrwała narodowa świadomość mieszkańców regionu.

Wprawdzie nie opanowano głównych miast (Poznań i Kalisz) i nie było mowy o całkowitym przepędzeniu wojsk pruskich z regionu, ale w terenie Prusacy mieli ogromne trudności z przywróceniem porządków sprzed powstania. Przeciwnie, mimo interwencyjnych działań wojsk pruskich, insurgenci zdobyli Inowrocław i mimo odparcia pod Rynarzewem ich marszu na Bydgoszcz, rozlokowali się w okolicach Szubina i Kcyni. Dużą, lokalną aktywność przejawiali powstańcy w Śmiglu, Czempiniu, Kościanie, Słupcy, we Wrześni, w Kostrzynie, Gnieźnie, Grodzisku, Gołańczy, Margoninie, Barcinie, Łabiszynie. Stopniowo jednak Prusacy zaczęli odzyskiwać kontrolę nad tere-

został Józef Wybicki. Korpus polski 19 września dotarł do Kłodawy, gdzie dołączył Madaliński, a stamtąd skierował się w stronę Koła. Tam do Dąbrowskiego dołączyli miejscowi powstańcy województw: kaliskiego, łęczyckiego, kujawskiego i poznańskiego, powiększając liczebność korpusu do około 7000 ludzi, o różnym poziomie dyscypliny i wykształcenia. Między 22 a 24 września pod Słupcą dołączył do Dąbrowskiego ze swymi siłami gen. Józef Niemojewski.

Z Koła Dąbrowski skierował się do Słupcy, a stamtąd do Gniezna, gdzie stanął 27 września. Powitano go tam uroczysto, pamiętając dwudniową obronę miasta przed Prusakami w 1793 roku. Jednak ze względu na różnicę sił generał nie podjął walki o Poznań, ale ruszył na północ, w stronę Inowrocławia.

W nocy z 28 na 29 września doszło do zwycięskiego dla Polaków starcia pod Łabiszynomem, a potem wyruszone na Bydgoszcz, którą zdobyto szturmem. Kapitulacja tego miasta poważnie zaniepokoiła Prusaków, którzy w następnej kolejności obawiali się utraty Torunia i Grudziądza; do obrony gorączkowo przygotowywała się załoga Gdańska. Ostatecznie Dąbrowski zdecydował się na marsz w kierunku Torunia, jednak informacje o wzmocnieniu pruskich załóg i garnizonów zmusiły go do rezygnacji z tych planów i cały korpus powrócił do Bydgoszczy.

## I po powstaniu

Po nieudanej wyprawie toruńskiej Dąbrowski kontynuował przygotowania do przezimowania wojska. Jednak wkrótce nadeszła wiadomość o klęsce pod Maciejowicami (10 X 1794 r.) i wzięciu Kościuszki przez Rosjan do niewoli. Wojskom J.H. Dąbrowskiego groziło zupełne odcięcie, a z czasem zniszczenie. W tej sytuacji zapadła decyzja o powrocie całego korpusu do centrum kraju. Odtąd powstańcy wielkopolscy musieli radzić sobie sami.

Dość szybko też Prusacy zlikwidowali miejscowe władze polskie i przywrócili porządek sprzed powstania, ale oddziały powstańcze jeszcze przez jakiś czas były aktywne w okolicach Sieradza i Wielunia, na Kujawach, w okolicach Gniezna, Szubina, Grodziska i Kościana. Do 7 grudnia toczyły się też walki z Prusakami w okolicach Książa, Środy i Zaniemyśla. Przyjmuje się, że do połowy grudnia 1794 roku działalność insurekcyjna na terenie zaboru pruskiego ostatecznie wygasła.

Insurekcja kościuszkowska w Wielkopolsce była pierwszą zorganizowaną próbą sił między mieszkańcami regionu a państwem zaborczym, a po konfederacji barskiej przykładem charakterystycznych dla mieszkańców regionu metod walki prowadzonych z zaborcą. Ich rozszerzenie i modyfikacja nastąpiły kilkadziesiąt lat później. ■

nem, a szczególnie groźna sytuacja nastąpiła z chwilą powstrzymania przez Rosjan i Prusaków oblężenia Warszawy i powrotu wojsk pruskich na zachód.

## Dąbrowski na odsiecz

Wtedy, na początku września 1794 roku, zapadła decyzja wysłania do Wielkopolski odrębnego korpusu, dowodzonego przez Jana Henryka Dąbrowskiego. Była to najwyższa pora, gdyż sytuacja powstańców w Wielkopolsce znacznie się pogorszyła.

Decyzja o wysłaniu korpusu wojska na ziemię zaboru pruskiego połączona była ze znacznie szerszym wsparciem powstania za kordonem. Komisarzem cywilnym wyprawy

## Solidarność i wolność docenione po latach

**Obchodzony 31 sierpnia Dzień Solidarności i Wolności zaakcentowano również w Wielkopolsce.**

To polskie święto ma przypominać o rocznicy podpisania w 1980 roku w Gdańsku porozumień sierpniowych między strajkującymi robotnikami a komunistyczną władzą. Stały się one zaczątkiem powstania wielomilionowego ruchu związkowego i społecznego – „Solidarności”.

Poznańskie uroczystości rozpoczęła msza św. odprawiona w kościele oo. Domi-

nikanów. Po niej uczestnicy obchodów przeszli na plac im. Adama Mickiewicza, gdzie przed pomnikiem Poznańskiego Czerwca '56 złożono kwiaty i oddano hołd tym, którzy przez lata walczyli o polską wolność i solidarność.

W poznańskich wydarzeniach rocznicowych, na które zaprosił zarząd regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność”, samorząd województwa reprezentował wicemarszałek Wojciech Jankowiak. **ABO**



Wicemarszałek Wojciech Jankowiak złożył wieniec przy pomniku Poznańskiego Czerwca '56 wspólnie z wojewodą, władzami miasta i regionalnej „Solidarności”.

## Pamięć o wojnie

83. rocznica niemieckiej agresji na Polskę.



Główna część poznańskich uroczystości odbyła się przy pomniku Armii Poznań.

Wielkopolanie jako jedni z pierwszych odczuli bolesne skutki tego, co rozpoczęło się 1 września 1939 roku (stolica regionu została wówczas zajęta przez niemieckie wojska już po 10 dniach), stąd co roku pamiętają o rocznicy wybuchu II wojny światowej.

Poznańskie obchody 83. rocznicy tamtych wyda-

rzeń rozpoczęła msza św., którą w intencji poległych i pomordowanych w latach II wojny światowej odprawiono w kościele pw. św. Józefa przy ul. Działowej. Po modlitwie główna część obchodów odbyła się tradycyjnie przy pomniku Armii Poznań. Oczytano apel pamięci, oddano salwę honorową, złożono wieńce i kwiaty. Podczas przemówień przypomniano

rozstrzelanych w pierwszych dniach wojny powstańców wielkopolskich oraz to, co działo się w poznańskim Forcie VII; nie zabrakło też analogii do rosyjskiej agresji na Ukrainę.

Samorząd województwa podczas uroczystości organizowanych przez wojewodę wielkopolskiego reprezentował wicemarszałek Wojciech Jankowiak. **ABO**

### POLECAMY

#### HISTORIA NA RYNKU



Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie zaprasza na wystawę plenerową pt. „Rynek”. Kluczem do tej ekspozycji jest nie tylko historia tej części miasta, ale także opowieść o ludziach tutaj mieszkających i działających. Zwiedzający (wystawa jest czynna do 15 października) zobaczą m.in. zdjęcia, pocztówki, plany miasta i przykłady malarstwa dokumentującego dzieje centralnego placu Gniezna.

„Obok pocztówek od XIX wieku do dziś, zobaczymy zdjęcia m.in. z przyjazdu cesarza Wilhelma, 69 Pułku Piechoty i 17 Pułku Artylerii Lekkiej podczas przygotowań do defilady na gnieźnieńskim Rynku” – zachęcają organizatorzy. To kontynuacja cyklu, w ramach którego muzealnicy pokazali już: Kareję (gnieźnieński deptak), targowisko, cmentarz św. Piotra i św. Pawła oraz ulicę Tumską. **RAK**

REKLAMA

Szanowni Państwo, Drodzy Wielkopolanie,



fol. IPN

Irena Bobowska ps. „Wydra” nie mogła we wrześniu 1939 r. walczyć z karabinem. Ale walczyła o wolność Ojczyzny bronią również skuteczną – słowem, tworząc konspiracyjne pismo „Pobudka” i pisząc wiersze. Do końca 22-letniego życia, odebranego jej w hitlerowskim więzieniu. Zachowajmy pamięć o Niej!

Bo tacy właśnie ludzie stworzyli 83 lata temu fenomen na skalę światową – Polskie Państwo Podziemne. Struktury, które zapewniły okupowanej Ojczyźnie byt państwowy, a narodowi – siłę przetrwania i nadzieję na niepodległość.

Wielkopolanie dobrze pamiętali jej, jeszcze świeży, smak po zwycięstwie naszych Powstańców, i nie bacząc na nic, znów poszli się o nią upomnieć! Cena była ogromna. Życie własne i bliskich.

Tradycyjnie 27 września spotkamy się przed pomnikiem Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej, by – składając kwiaty i zapalając znicze – uczcić pamięć twórców i uczestników tych struktur konspiracyjnych. Bo wszyscy zawdzięczamy wolność ich poświęceniu. Bądźmy razem tego dnia!

M. Woźniak

Marek Woźniak  
Marszałek Województwa Wielkopolskiego

83. ROCZNICA POWSTANIA  
POLSKIEGO PAŃSTWA  
PODZIEMNEGO

PROGRAM UROCZYSTOŚCI: 27 września 2022, Poznań

godz. 10.00 – Msza Święta Akowska w Kościele pw. Najświętszego Zbawiciela, ul. Fredry 11

ok. godz. 11.15 – Uroczystości przy pomniku Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej, u zbiegu ul. Wieniawskiego i al. Niepodległości

Organizator:



WIELKOPOLSKA



SAMORZĄD  
WOJEWÓDZTWA  
WIELKOPOLSKIEGO

Współorganizator:

Zarząd Okręgu Wielkopolska Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej

# Szkoła z Gołęcina znów najlepsza w kraju

Młodzi mistrzowie z poznańskiej placówki mogą być wzorem dla innych kierowców.

Wakacje dobiegły końca. Polacy tłumnie korzystali z możliwości odpoczynku w atrakcyjnych miejscach turystycznych. Zapelnily się plaże i szlaki turystyczne, wiele dróg dojazdowych było zakorkowanych. Czy na drogach było bezpiecznie?

## Mniej wypadków

Nie ma jeszcze szczegółowych danych za dwa letnie miesiące, ale statystyka zdarzeń drogowych w lipcu – pierwszym miesiącu wakacji – pokazuje, że mimo zwiększonego ruchu na wielkopolskich drogach liczba nieszczęśliwych zdarzeń zmalała w stosunku do takiego samego okresu poprzedniego roku.

Policja zanotowała 14 ofiar śmiertelnych, podczas gdy w lipcu 2021 r. było ich 21. Rannych zostało 238 osób. To o 25 osób mniej niż w tym okresie poprzedniego roku. Liczba wypadków spadła z 227 do 209. Natomiast kolizji drogowych zanotowano 2299 w stosunku do 2550 w lipcu zeszłego roku.

Mimo tych spadków w statystykach, liczba nieszczęśliwych zdarzeń na drogach Wielkopolski jest nadal bardzo duża i wciąż należy wkładać ogromny wysiłek w szkolenie i edukowanie wszystkich uczestników ruchu drogowego. Mijamy jednak nadzieję, że przedstawione liczby będą trendem, a nie wyjątkiem i że inwestycje w edukację dla bezpieczeństwa ruchu drogowego dadzą wreszcie wymierne efekty.

## Czas na młodzież

O bezpieczeństwie ruchu drogowego mówi się w naszym kraju dużo, ale robi się jeszcze zbyt mało, szczególnie jeśli chodzi o egzekwowanie przestrzegania przepisów. Na szczęście są też pozytywne wyjątki. To młodzież z całego kraju, skupiająca się w szkolnych kołach motoryzacyjnych. Cały czas poszerzająca swoją wiedzę z przepisów ruchu drogowego, doskonalcąc technikę jazdy motorowerem i samochodem, umiająca przygotować pojazdy do ruchu, wykonując ich przeglądy i usuwając



Stoją od lewej: Maksymilian Dinos, Piotr Ignasiak, Michał Kaźmierczak, Marcin Janiak, Piotr Bryszak, Wiktor Turbański i Franciszek Prentki. Siedzą od lewej: Karolina Kaczmarek, dyrektor Andrzej Kabaciński, wicedyrektor Jacek Michalski (opiekun koła) i Wojciech Szymczak.

usterki. To wreszcie młodzież umiająca się zachować podczas zdarzenia drogowego, zabezpieczyć teren i udzielić pierwszej pomocy.

Ci uczniowie, których nie ma przecież za dużo, sprawdzają się corocznie w ogólnopolskich młodzieżowych turniejach motoryzacyjnych, gdzie można ocenić, jaką wiedzą dysponują i co jest jeszcze do poprawy. Turnieje te są organizowane w czterech etapach.

Pierwszy z nich odbywa się w szkole, gdzie zainteresowanych uczniów gromadzi się w kołach motoryzacyjnych, a z najlepszych wybiera się reprezentację szkoły, jedną albo kilka. W drugim etapie druży-

ny szkolne rywalizują ze sobą na poziomie powiatu. Trzeci etap to finał wojewódzki, w którym uczestniczą najlepsi z powiatów, a czwarty i ostatni odcinek rywalizacji to finał krajowy, w którym rywalizują zwycięzcy z poszczególnych województw.

## Turnieje to wielobój

Organizatorami turniejów – o czym już wielokrotnie pisaliśmy na łamach „Monitora Wielkopolskiego” – są między innymi: Ministerstwo Edukacji i Nauki, Ministerstwo Infrastruktury, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, policja, Polski Związek Motorowy, wojewódzkie ośrodki ruchu drogowego.

Turnieje motoryzacyjne to wielobój. Najpierw trzeba rozwiązać dwa trudne testy: jeden z przepisów ruchu drogowego (25 pytań), a drugi tylko z zasad pierwszeństwa przejazdu (10 pytań). Za każdą prawidłową odpowiedź można uzyskać 1 punkt. Potem jest jazda sprawnościowa na czas motorowerem, po torze przeszkód z tyczkami, rynną i tarką.

Następnie jeden uczeń jedzie na czas samochodem z talerzem STEWARTA (talerz satelitarny z piłką w środku) po torze przeszkód między tyczkami. Kolejna konkurencja to obsługa codzienna motoroweru, motocykla i samochodu, czyli sprawdzenie, czy po-

jazdu nadają się do ruchu. Jest na to 5 minut. Na koniec trzeba umieć się zachować przy symulacji wypadku drogowego i na to też jest 5 minut.

Podsumowując, takie turnieje obejmują wszystko, co jest na drodze potrzebne: od bardzo dobrej znajomości przepisów ruchu drogowego, po techniczną jazdę uprzednio przygotowanymi pojazdami. A jeśli coś zdarzy się na drodze, to też potrafimy się zachować i nie odwracam głowy od czyjegoś nieszczęścia.

## Zwycięzcy z Gołęcina

Jest w Poznaniu szkoła, która od ponad 20 lat zajmuje się bezpieczeństwem ruchu drogowego. Jest tam nauczyciel, który zawsze potrafił skupić wokół siebie młodzież (głównie wiejską) i zarazić ich motoryzacją. Ta szkoła to Zespół Szkół Przyrodniczych w Poznaniu na Gołęczynie, a wspomniany nauczyciel to Jacek Michalski, wicedyrektor szkoły.

Reprezentanci placówki 13 razy zwyciężali w województwie, w tym 9 lat z rzędu, a także czterokrotnie byli mistrzami Polski w ogólnopolskich młodzieżowych turniejach motoryzacyjnych. Bardzo mocno wspierają młodych pasjonatów motoryzacji dyrektor szkoły Andrzej Kabaciński oraz rada rodziców z jej przewodniczącym dr. Karolem Pe-

plińskim (absolwentem szkoły).

W tym roku szkolne koło motoryzacyjne liczyło 10 uczniów. Byli to z klas I: Wojtek Szymczak, Michał Kaźmierczak, Maks Dinos, Bartek Sapała, z klas II: Franek Prentki, z klas III: Karolina Kaczmarek, Piotr Ignasiak, Wiktor Turbański oraz z klas IV: Marcin Janiak i Piotr Bryszak.

Młodzież ta przygotowywała się w bardzo dobrych warunkach: ma do dyspozycji – zdobyte wcześniej – dwa motorowery i elektronicznego fantoma. Ma też swój „kątek” w szkole, tzw. kanciapę. Często też korzysta z pracowni przepisów ruchu drogowego i z warsztatów.

W kwietniu br. odbył się w Swarzędzu finał powiatowy. Szkoła wystawiła trzy 3-osobowe reprezentacje, które zajęły 1., 2. i 3. miejsce. Najlepsi byli Piotr Bryszak, Marcin Janiak i Wiktor Turbański, którzy awansowali do finału wojewódzkiego, odbywającego się w Mochach koło Wolsztyna. Poznaniacy byli tam zdecydowanie najlepsi i awansowali do finału krajowego. Odbył się on w Myślenicach, gdzie spotkali się zwycięzcy z każdego województwa. Tutaj również uczniowie z gołęcińskiej szkoły okazali się najlepszymi, wygrywając m.in. z gospodarzami – zawsze bardzo silną reprezentacją z Myślenic.

W finale wojewódzkim indywidualnie pierwsze miejsce zajął Piotr Bryszak, a w finale krajowym Marcin Janiak wygrał jazdę sprawnościową samochodem. W obu finałach rezerwowym był uczeń I klasy Wojtek Szymczak, który nauczył się bardzo wiele od swoich starszych kolegów.

Turnieje motoryzacyjne to też okazja do zwiedzenia naszego pięknego kraju. W tym roku młodzież z opiekunem zwiedzili Myślenice, a w drodze powrotnej byli w Krakowie – na Wawelu i na Rynku Głównym.

– Jestem pewien, że młodzież, z którą pracowałem w tym roku, oraz młodzi ubiegłych lat, będą zawsze bezpiecznie uczestniczyć w ruchu drogowym, na czym powinno nam wszystkim zależeć – podkreśla Jacek Michalski.

Marek Szykor WORD Poznań



Turnieje motoryzacyjne to też okazja do zwiedzenia naszego kraju. W tym roku młodzież z opiekunem zwiedzili m.in. Myślenice.

## WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU

www.brd.poznan.pl



Redaguje zespół: Sławomir Brandt, Wojciech Głuszak, Maciej Bednik, Piotr Monkiewicz, Marek Szykor, Dariusz Fleischer  
Adres redakcji: WORD, 61-623 Poznań, ul. Wilczak 53, tel. 61 829-01-88

# Dla turystów nad Prosną

Fundusze z PROW 2014-2020 przyczyniają się do zwiększenia atrakcyjności turystycznej regionu.

Dwie lokalne grupy działania z województwa wielkopolskiego zrealizowały wspólne zadanie pn. „PROSNA – Popłyn Rzeką Otwórz Się Na Atrakcje”. Funkcjonujące na obszarze południowej Wielkopolski Stowarzyszenie „Wspólnie dla Przyszłości” (powiat pleszewski) oraz LGD 7 – Kraina Nocy i Dni (powiat kaliski), dzięki środkom europejskim przeznaczonym na wsparcie projektów współpracy pomiędzy LGD, wyposażyły w obiekty małej architektury turystycznej tereny bezpośrednio sąsiadujące z rzeką Prosną. Inwestycja umożliwiła stworzenie oferty skierowanej do kajakarzy oraz osób wypoczywających nad tą malowniczą rzeką.

– Realizacja projektu współpracy z sąsiednią Lokalną Grupą Działania „LGD 7 – Kraina nocy i dni” była naturalną odpowiedzią na zgłaszane przez mieszkańców potrzeby wykorzystania lokalnych walorów przyrod-



FOT. LGD „Z NAMI WARTO”

Splywy kajakowe zyskują na popularności. Zrealizowany przez dwie wielkopolskie LGD projekt współpracy uatrakcyjnia ofertę turystyczną.

niczych. Wybudowana infrastruktura dla mieszkańców i turystów cieszy się ogromną popularnością, chociażby podczas spływów kajakowych czy festynów – mówi Sławomir Spychaj, prezes LGD Stowarzyszenie „Wspólnie dla Przyszłości”. – Świetnym pomysłem był konkurs na logo projektu współpracy, skierowany do mieszkańców naszych obszarów. Pomimo ros-

nących cen materiałów, udało się znaleźć wykonawców prac budowlanych i wspólnie wypracować ciekawą inicjatywę. Możliwość aktywnego spędzenia wolnego czasu w otoczeniu fauny i flory powiatów pleszewskiego i kaliskiego przyczynia się do zwiększenia liczby turystów z terenów LGD, a także spoza tych obszarów. W ramach projektu powstały przystanie wyposażo-

ne w altany ogrodowe, ławki i stoły piknikowe. Pomyślano także o miejscach na ognisko, koszach, stojakach na rowery, grach plenerowych, ekologicznym oświetleniu oraz tablicach informacyjnych.

Na terenie Stowarzyszenia „Wspólnie dla Przyszłości” takie miejsca powstały w gminach Chocz, Czermin oraz Gizałki. Na terenie „LGD 7 – Kraina Nocy i Dni” infrastrukturę



FOT. STOWARZYSZENIE „WSPÓLNIE DLA PRZYSZŁOŚCI”

Nowo powstała infrastruktura przyczynia się do wzrostu ruchu turystycznego na obszarze dwóch LGD.

zbudowano w gminach: Blizaków, Godziesze Wielkie, Koźminek, Ceków-Kolonia, Opatówek, Stawiszyn oraz Żelazków.

Partnerzy projektu przeprowadzili też kampanię promocyjną na obszarze obu LGD. Powstała również mapa promująca turystykę kajakową i rowerową. Społeczność lokalna została dodatkowo zaangażowana w realizację

przedsięwzięcia za sprawą konkursu na logo projektu współpracy. W tym przedsięwzięciu mogli wziąć udział wszyscy mieszkańcy z obszaru obu LGD, a zwycięzca otrzymał nagrodę w postaci aparatu fotograficznego.

Całkowity koszt projektu, dofinansowanego z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020, wyniósł 240 tysięcy złotych.

## Statut szyty na miarę

Gminny Ośrodek Kultury w Kołaczkowie jako partner Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich realizuje projekt pn. „Wielkopolska Akademia Sołtysa”. Jego głównym celem jest stworzenie wzorowego statutu dla każdego sołectwa w gminie.

Dofinansowany projekt zakłada przeprowadzenie cyklu jednodniowych szkoleń oraz organizację wyjazdu studyjnego dla 25 uczestników: sołtysów i sołtysek, członków rad sołeckich, wiejskich liderów oraz urzędników z gminy Kołaczkowo i gmin sąsiadujących.

Całość zadania ukierunkowana jest na rozwój kompetencji sołtysów i członków rad sołeckich. Podczas szkoleń uczestnicy doskonalą kompetencje miękkie z zakresu przywództwa i liderowania oraz odpowiedniego reagowania na sytuacje stresowe i krytykę. Istotne będą też warsztaty dotyczące kompetencji twardych, ugrunto-



FOT. GOK KOŁACZKOWO

Uczestnicy szkoleń zorganizowanych w ramach Wielkopolskiej Akademii Sołtysa.

wującą wiedzę o uwarunkowaniach prawnych, w jakich działają sołectwa i ludzie nimi zarządzający.

Finalnym efektem całego przedsięwzięcia ma być opracowanie statutu sołectwiego, stworzonego podczas specjalnej wizyty studyjnej, połączonej z zajęciami na temat tego typu dokumentów.

W następnej kolejności statuty te zostaną poddane pod ocenę prawną i przekazane do konsultacji, by na koniec mo-

gły zostać przyjęte przez Radę Gminy Kołaczkowo.

– Liczymy bardzo mocno, że dzięki temu statuty sołectwie nie będą tylko i wyłącznie pustym dokumentem, ale staną się dopasowanymi do rzeczywistości sołectwiego świadectwami ukazującymi świadomość wiejskich liderów, sprzyjającymi również włączeniu społecznemu – mówi Mariusz Gomułski, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Kołaczkowie.

## „Eko wieś” – warsztaty pachnące tradycją

Już po raz trzeci Wielkopolskie Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych „Zielona Kropka” zorganizowało, w partnerstwie z wielkopolskim oddziałem Stowarzyszenia Krajowe Forum Kobiet, wyjazdowe warsztaty kulinarne pn. „Eko wieś”.

Głównym celem projektu, dofinansowanego ze środków Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich, było przeszkolenie uczestników z zakresu usprawnień w produkcji wyrobów spożywczych, np. kiełbasy, masła oraz krówek. Warsztaty, w których udział wzięło blisko 250 osób z powiatów średzkiego, ostrzeszowskiego, grodziskiego oraz wrzesińskiego, odbyły się w sierpniu w Muzeum Narodowym Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie.

Jak podkreśla prezes Wielkopolskiego Stowarzyszenia Inicjatyw Lokalnych „Zielona Kropka” Monika Mazur, świadomość mieszkańców obszarów wiejskich i miejskich na temat możliwości czy korzyści



FOT. WIELKOPOLSKIE STOWARZYSZENIE INICJATYW LOKALNYCH „ZIELONA KROPKA”

W ramach projektu „Eko wieś” odbyły się warsztaty kulinarne.

finansowych, jakie daje produkt regionalny – mimo wielu informacji pojawiających się w prasie oraz w internecie – jest nadal znikoma.

– Realizując operację „Eko wieś”, chcieliśmy, aby uczestnicy wykorzystali swoje możliwości i pozyskali wiedzę o alternatywie zarobkowej, jaką dają wytworzone przez nas same produkty. Podczas spotkań poruszany był, jakże ważny dziś, problem mar-

notrawstwa żywności i kwestia wyrobów ekologicznych – dodaje Monika Mazur.

W Szreniawie goście zapoznali się z eksponatami muzealnymi, za pomocą których dawniej wytwarzano produkty tradycyjne, oraz własnoręcznie wykonywali te wyroby przy użyciu współczesnego sprzętu, poznając przy tym cały proces technologiczny „od surowca do gotowego wyrobu”.



SAMORZĄD  
WOJEWÓDZTWA  
WIELKOPOLSKIEGO



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Publikacja opracowana przez Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu, Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Publikacja współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020.

Stronę redaguje Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego  
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 626 60 00, fax 61 626 60 04, e-mail: dow.sekretariat@umww.pl, www.dprow.umww.pl

# Przekonaj się jak wiele nas łączy

4 kategorie, 19 nominowanych. Startuje pierwsza edycja plebiscytu „Łączy nas WIELkopolskiE”.

Wielkopolska od lat jest jednym z liderów wdrażania funduszy europejskich – także tych dystrybuowanych za pośrednictwem WRPO 2014-2020, który jest w dyspozycji Zarządu Województwa Wielkopolskiego. W regionie zrealizowano już tysiące projektów z oznaczeniem „dofinansowane ze środków unijnych...”.

Wystarczy rozejrzeć się po swojej okolicy, by zobaczyć panele fotowoltaiczne, niskoemisyjne autobusy, odnowione centra miast czy kilometry nowych ścieżek rowerowych. Unijne dotacje to również wsparcie kierowane do przedsiębiorców, bezrobotnych, a także nowa jakość usług społecznych, opiekuńczych i zdrowotnych.

Spośród setek projektów, opisywanych na łamach e-magazynu „Nasz Region” (czasopisma internetowego, które promuje fundusze europejskie w Wielkopolsce – przyp. red.) kolegium plebiscytu wybrało dziesięć najlepszych przedsięwzięć w czterech kategoriach, spośród których to Wielkopolanie wybiorą zwycięzców w internetowym głosowaniu. To rozpocznie się 3 i potrwa do 23 października.

– Chcemy pokazać pozytywne przemiany, a także docenić lokalnych liderów, społeczników, zaangażowanych samorządowców, przedsiębiorców, menedżerów, tych

wszystkich, którzy podejmują ogromny wysiłek, by podnieść jakość naszego życia – mówi marszałek Marek Woźniak. – Promujemy nie tylko inwestycje infrastrukturalne, ale też inicjatywy społeczne, propagujące europejskie wartości i zrównoważony rozwój. Zachęcam do głosowania, bo w ten sposób możemy docenić ludzi, którzy wiele dobrego wnoszą do naszej wspólnoty.

Poniżej w ramce prezentujemy wszystkie nominowane projekty w czterech kategoriach: „Łączy nas... społeczna misja”, „Łączy nas... innowacyjny biznes”, „Łączy nas... architektura i kultura” i „Łączy nas... dobry klimat”. Więcej informacji na ich temat (opisy wraz z uzasadnieniem nominacji, zdjęcia i filmiki) znajdują się na stronie [www.laczynaswielkopolskie.pl](http://www.laczynaswielkopolskie.pl). Za pośrednictwem tej witryny będzie można głosować na swoje ulubione projekty.

Ogłoszenie wyników nastąpi podczas specjalnego wydarzenia transmitowanego online w kanale YouTube „WRPO Wielkopolska”. Nagrody dla laureatów plebiscytu będą miały charakter honorowy. Organizatorem wydarzenia jest Departament Polityki Regionalnej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu we współpracy z redakcją magazynu „Nasz Region”. MARK



**GŁOSUJESZ  
DECYDUJESZ!**

**WYBIERZ NAJBARDZIEJ WARTOŚCIOWE  
projekty unijne zrealizowane w naszym regionie**



**PLEBISCYT CZYTELNIKÓW MAGAZYNU I E-MAGAZYNU  
„NASZ REGION” NA NAJLEPSZE PROJEKTY ZREALIZOWANE  
Z WIELKOPOLSKIEGO REGIONALNEGO PROGRAMU  
OPERACYJNEGO NA LATA 2014-2020**

**Głosowanie od 3 do 23 października**

szczegóły na stronie: [laczynaswielkopolskie.pl](http://laczynaswielkopolskie.pl) i [wrpo.wielkopolskie.pl](http://wrpo.wielkopolskie.pl)

## DOFE 2022 w październiku

Zbliża się IX edycja ogólnopolskiej akcji promocyjnej pn. Dni Otwarte Funduszy Europejskich (DOFE), która odbędzie się w dniach 7-9 października. Jest to przedsięwzięcie mające na celu promocję efektów wdrażania funduszy europejskich w Polsce.



**DNI  
OTWARTE**

Funduszy Europejskich

Główną korzyścią z udziału w akcji jest nie tylko ogólnopolska i regionalna promocja, ale też możliwość wzmocnienia swojego wizerunku poprzez udział w tak dużym wydarzeniu. W ramach DOFE, jeśli sytuacja na to pozwoli, beneficjenci (w tym także Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020) mogą zaproponować udostępnienie ze zniżką lub za darmo codziennej oferty lub zorganizowanie dodatkowe wydarzenia.

Na stronie [www.dniotwar-te.eu](http://www.dniotwar-te.eu) będą publikowane materiały wideo – warsztaty, wirtualne spacerunki czy webinary, przygotowane przez beneficjentów.

Każdy beneficjent biorący udział w akcji sam zdecyduje, czy chce otworzyć swoje podwoje dla odwiedzających, czy też jak było to w ubiegłym roku, spotkać się z nimi online. Wielkopolska przyłączy się do tego wydarzenia. Naszą specjalnością są wejścia antenowe, będziemy pokazywać wybrane imprezy/projekty unijne na antenie Wielkopolskiej Telewizji Kablowej oraz w internecie. Będziemy w różnych miejscach regionu.

Polecamy również udział w konkursie dla beneficjentów „Pokaż swój projekt”, polegającym na przygotowaniu krótkiego materiału wideo, pokazującego, w jaki sposób fundusze europejskie wpłynęły na życie jego uczestników. Do 25 września można również oddać głosy, m.in. na filmiki mieszkańców naszego regionu, dotyczące tematyki funduszowej w konkursie „Bliżej niż myślisz”.

Więcej szczegółów dotyczących tego przedsięwzięcia można znaleźć na stronie internetowej [www.dniotwar-te.eu](http://www.dniotwar-te.eu).

MARK

## POZNAJCIE NOMINOWANYCH W PLEBISCYCIE „Łączy nas WIELkopolskiE”

### Kategoria „Łączy nas... społeczna misja”

- Fundacja Dom Autysty za projekt: „Razem do samodzielności – kompleksowe wsparcie osób z autyzmem i ich opiekunów”;
- Fundacja Akceptacja za projekt: „Wielkopolskie Centrum Ekonomii Solidarnej”;
- Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta w Pleszewie za projekt: „Aktywna integracja w domu św. Alberta – pokonać bezdomność!”;
- Klub Seniora w Przemęcie za projekt: „Gmina Przemęt wspiera swoich seniorów”;
- Ortopedyczno-Rehabilitacyjny Szpital Kliniczny im. Wiktora Degi Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu za projekt: „Upowszechnienie technologicznie wspomaganą diagnostyki funkcjonalnej i rehabilitacji dzieci i młodych dorosłych z mózgowym porażeniem dziecięcym w województwie wielkopolskim”.

### Kategoria „Łączy nas... innowacyjny biznes”

- Enforce Medical Technologies Sp. z o.o. za projekt: „Wzmocnienie potencjału innowacyjnego przedsiębior-

stwa Enforce Medical Technologies Sp. z o.o. poprzez inwestycję w infrastrukturę badawczo rozwojową oraz przeprowadzenie prac badawczych, celem opracowania prototypu biologicznej protezy stopy”;

- Inwebit Sp. z o.o. za projekt: „Smart security platform – system podnoszący bezpieczeństwo przestrzeni publicznej”;
- Visual Sensation Laser Shows & Technologies z Krzycka Małego za projekt: „Rozwój i podniesienie konkurencyjności Visual Sensation Laser Shows & Technologies dzięki innowacyjnym inwestycjom – II etap”;
- DC CENTRUM SP. Z O.O. za projekt „VR Inkubator – miejsce realizacji działań na rzecz rozwoju MŚP i wzmocnienia konkurencyjności przedsiębiorstw z regionu”;
- HiProMine z Robakowa za projekt: „Opracowanie przełomowej techno-

logii BIOINSEC”. Nominacja przyznana została za innowacyjny bioreaktor do przetwarzania produktów ubocznych z przemysłu rolno-spożywczego.

### Kategoria „Łączy nas... architektura i kultura”

- Gmina Pleszew za projekt: „Utworzenie nowej siedziby Domu Kultury na terenie dworca PKP Pleszew Miasto”;
- Miasto Poznań za projekt: „Muzeum Enigmy w Poznaniu”;
- Gmina Rokietnica za projekt: „Rozbudowa Gimnazjum im. Noblistów w Rokietnicy”;
- Polski Teatr Tańca w Poznaniu za projekt: „Adaptacja budynków położonych w Poznaniu przy ul. Taczaka (w tym renowacja kamienicy) na cele kulturalne Polskiego Teatru Tańca wraz z wyposażeniem”;
- Gmina Czempin za projekt: „Rewitalizacja społeczna, przestrzenno-funk-

cjonalna, środowiskowa i techniczna Miasta Czempina poprzez utworzenie Centrum Aktywizacji Społecznej, zielonej enklawy miasta, ogólnodostępnych stref rekreacji, ciągów komunikacyjnych oraz budowę monitoringu”.

### Kategoria „Łączy nas... dobry klimat”

- Lasy Państwowe – Nadleśnictwo Oborniki za projekt: „Windą do lasu – kampania edukacyjno-informacyjna o zrównoważonej gospodarce leśnej wraz z modernizacją infrastruktury Nadleśnictwa Oborniki uwzględniającą potrzeby osób niepełnosprawnych”;
- Gminy Rychwał, Golina, Tuliszków i Wierzbinek za projekt: „Instalacje systemów odnawialnych źródeł energii na terenie gmin Golina, Rychwał, Tuliszków i Wierzbinek”;
- Stowarzyszenie Lokalna Grupa Rybacka „7 Ryb” za projekt: „W zgodzie z naturą – prowadzenie działań ekologicznych oraz budowa ścieżek edukacyjnych na terenie Gmin: Oborniki, Rogoźno, Skoki, Kiszkowo, Gołańcz, Margonin i Szamocin”;
- Gmina Trzcianka za projekt: „Budowa drogi dla rowerów ze Smolarni do Trzcianki”.

Jak Fundusze Europejskie zmieniają życie Wielkopolan?

**Poznaj ich historie!**

WRPO.WIELKOPOLSKIE.PL



# Miasto wróciło nad rzekę

„Nadnoteckie bulwary” w Wieleniu już tętnią życiem.

Jak przyciągnąć turystów do miasta, które nie leży w Tatrach lub nad Bałtykiem i przynajmniej w teorii jest skazane na porażkę? Wystarczy zajrzeć do Wielenia, w którym 13 sierpnia otwarto „Nadnoteckie bulwary”. Miasto zwróciło się w stronę rzeki, a to nie jedyna inwestycja, która sprawia, że o Wieleniu jest coraz głośniejsze.

Od kilku lat trwa tutaj kompleksowa rewitalizacja dofinansowana środkami unijnymi (15,5 mln zł z WRPO 2014-2020). Zmieniło się już centrum wraz z targowiskiem, na starym dworcu autobusowym powstał „Przystanek Edukacja”, przy szkole średniej będzie jeszcze „Mediateka”, a teraz przyszła pora na „Nadnoteckie bulwary”. To zupełnie nowe miejsce do codziennych spacerów, rekreacji czy aktywnego wypoczynku. Przedsięwzięcia idealnie wpisują się w cele Unii Europejskiej.

– Kompleksowy projekt rewitalizacji Wielenia, składający się z 4 inwestycji, ma nie tylko wymiar lokalny, ale także europejski. Spełnia on bowiem wszystkie kryteria inicjatywy pod nazwą „Nowy Europejski Bauhaus”, ponieważ łączy design, ekologię, zrównoważone przemiany, podnosi jakość przestrzeni publicznej, dostępność społeczną, czyli bezpośrednio wspiera realizację „Europejskiego Zielonego Ładu” – mówi Maria Galeska z Komisji Europejskiej.

## Najpierw plan

Kluczem do udanej rewitalizacji było zapoczątkowane w 2016 roku opracowanie Lokalnego Programu Rewitalizacji na lata 2017-2023. „Dwa obszary, jedna wizja rewitalizacji części Wielenia”, który również otrzymał wsparcie z UE. Dokument był niezwykle ambitny.



Prawie półkilometrowy odcinek bulwarów przyciąga mieszkańców i turystów.

## Jak przyciągnąć turystów do miasta, które nie leży w Tatrach lub nad Bałtykiem?

Zakładał bowiem inwestycje w kilku najbardziej zdegradowanych (społecznie i gospodarczo) miejscach miasta. Skąd wziąć na nie pieniądze w skromnym budżecie gminy? W realizacji marzeń mieszkańców pomogły fundusze unijne zarządzane przez władze regionu.

– Wizja, determinacja władz Wielenia, współpraca na wielu szczeblach i stworzenie profesjonalnego zespołu urzędników było kluczowe w przygotowaniu dobrego wniosku i pozyskaniu przez samorząd dotacji unijnej w wysokości 15,5 mln zł – wspomina wicemarszałek Wojciech Jankowiak. – To było jedno z najwyższych dofinansowań, które w tym czasie zarząd województwa przyznał z puli rewitalizacyjnej.

## Później efekty

Wielenie wykorzystało swoją szansę. Zrealizował cztery inwestycje w różnych częściach miasta, które łączy nie tylko historia, ale i rozwój.

– Dotyczą one krajobrazu wokół nas, układów przestrzennych, sposobu gospodarowania, wytwarzania oraz spuścizny duchowej – mówi burmistrz Wielenia Elżbieta Rybarczyk. – Już widzimy w obszarach rewitalizowanych aktywność podmiotów prywatnych, podejmujących własne inicjatywy. Działania te są potwierdzeniem słusznie podjętych decyzji samorządowych, bo nie chodzi tu tylko o inwestycje gminne. Miejsca przecież tworzą ludzie... Dlatego właśnie mówimy, że rewitalizacja jest drogą rozwoju społeczno-gospodarczego.

„Bulwary nadnoteckie” eksponują zasoby charakterystyczne dla Doliny Noteci: park ornitologiczno-przyrodniczy, roślinność nadnotecką oraz ścieżkę historyczną. Prawie półkilometrowy odcinek bulwarów (z umocnionym nabrzeżem rzeki Noteć) jest odcinkiem międzynarodowej drogi wodnej E70 i daje możliwość cumowania jednostek pływających.

Ścieżki pieszo-rowerowe, nowoczesny plac zabaw, przestrzeń publiczną oraz wykorzystanie zasobów turystyki wodnej tworzą spójny kompleks do rekreacji, edukacji i rozwoju turystyki aktywnej. W sąsiedztwie bulwarów, jako ich przedłużenie, znajduje się przystań wodna „Łazienki”. Tu wybudowano wiatę turystyczną oraz zamontowano pomost pływający z dofinansowaniem z wojewódzkiego budżetu, w ramach konkursu koordynowanego przez Departament Sportu i Turystyki UMWW.

– Tu, nad rzeką, wszystko się zaczęło... Jak pokazuje historia, ilekroć miasto odwracało się od rzeki, traciło na tym. Dziś Noteć z pełną infrastrukturą techniczną, rekreacyjną oraz edukacyjną łączy dwa brzegi, jest centrum miasta, które staje się przez to niezwykle i atrakcyjne dla mieszkańców, turystów oraz przedsiębiorców – dodaje Elżbieta Rybarczyk.

W październiku 2022 r. zaplanowano jeszcze otwarcie „Mediateki”. W budynku będzie mieścić się m.in. kino za rogiem, biblioteka XXI wieku, pracownia nowoczesnych technologii, Centrum Współpracy Wielopokoleniowej oraz Centrum Wspierania Rodziny (z gabinetem psychologa).

## Fundusze Europejskie na skróty

► **Rychlik (gm. Trzcianka):** w zgodzie z naturą chcą żyć mieszkańcy wsi Rychlik. Od niedawna działa tu nowy Ośrodek Edukacji Ekologicznej. To miejsce spotkań, warsztatów i zajęć na temat środowiska. W ośrodku znajduje się duża sala konferencyjna oraz nieco mniejsza sala komputerowa z niezbędnymi pomocami naukowymi. Jest tu plac zabaw, minipark linowy, boiska do gry w piłkę czy duża wiata z rozkładanymi stolikami i ławkami. Plac przy budynku służy do organizacji imprez okolicznościowych. Z kolei tuż obok znajduje się ścieżka edukacyjna o życiu i roślinności w pobliskich lasach. Ośrodek powstał w samym centrum wsi, w miejscu dawnego sklepu spożywczego, który popadał już w ruinę. Dzięki dofinansowaniu unijnemu (około 735 tys. zł) placówka stała się lokalnym centrum integracji.



► **Łobżenica:** budynki użyteczności publicznej w gminie Łobżenica zyskały nowy blask. Właśnie zakończyły się ich termomodernizacje. Wszystko to ma ochronić obiekty przed utratą ciepła i zmniejszyć zużycie energii. Remontu doczekały się budynki urzędu miasta, przedszkola publicznego, Centrum Profilaktyki i Aktywności Społecznej oraz szkoły podstawowej w Dźwierszynie Małym. Ekoinwestycje nie byłyby możliwe bez wsparcia unijnego (prawie 3,6 mln zł z WRPO 2014-2020).



► **Skulsk:** w ramach projektu „Eko-Edukacja w gminie Skulsk. Bliżej przyrody” na terenie gminy wykonano dwie ścieżki edukacyjne. Jedną z nich powstała w Skulsku nad jeziorem, a druga w miejscowości Mielnica Duża, tuż obok Gminnego Ośrodka Kultury, nad jeziorem Gopło. Do wykonania nawierzchni oraz wszelkich innych prac posłużyły materiały ze źródeł odnawialnych: serpentyt, drewno, aluminium, metal. Ścieżki wyposażono w elementy interaktywne, zabawowe, ławki oraz tablice edukacyjne. Inwestycja otrzymała około 520 tys. zł wsparcia z WRPO 2014-2020.



► **Zawada (gm. Szydłowo):** w pobliżu pasieki miejscowego pszczelarza i zabytkowego, drewnianego, XVI-wiecznego kościoła powstaje swoista enklawa miododajna. Inwestycja z unijną dotacją (około 470 tys. zł) ma służyć zarówno owadom do zbierania nektaru, jak i ludziom (miejsce relaksu, w którym będą mogli odpocząć w bliskości natury). Już powstają chodniki, obramowania pod rabaty kwiatowe w kształcie plastrów miodu i elementy drewniane. Nasadzenia, czyli drzewa miododajne i łąka kwietna pojawią się na jesień lub wiosną. Wszystko zaletę będzie od pogody.

MARK

18 września

Jeziro Maltańskie Poznań

5.4km  
10.8km

www.bieg.wielkopolskie.pl

Online  
NA ANTENIE WTK



## MONITORUJEMY RADNYCH

## Radny/Radna Województwa Wielkopolskiego:



FOT. MAREK GRELA

## Radny/Radna Województwa Wielkopolskiego

- ▶ ur. między 13 marca 1945 r. a 12 sierpnia 1992 r., w Wielkopolsce albo gdzieś indziej
- ▶ zawodowo porabia to i owo
- ▶ wybrany/a z listy KO lub PiS, lub PSL, lub SLD-Lewica Razem, lub Bezpartyjni Samorządowcy
- ▶ od 1788 do 58.004 głosów

Wybraliśmy najbardziej oryginalne, naszym zdaniem, odpowiedzi spośród tych, jakich radni zasiadający w Sejmiku Województwa Wielkopolskiego VI kadencji udzieliłi na naszych łamach między lutym 2019 a lipcem 2022 roku. Wszystkie odpowiedzi radnych na: [www.monitorwielkopolski.pl](http://www.monitorwielkopolski.pl)

## Mam tę moc!

- ▶ **Bliscy mówią na mnie...** same dobre rzeczy, mam nadzieję...
- ▶ **W samorządzie najbardziej lubię...** dręczenie koalicji przemowami w stylu Fidela Castro.
- ▶ **Bycie Wielkopolaninem oznacza...** szneci z glancem, pyry z gzikiem, a nawet ślepe ryby.
- ▶ **Polityka to dla mnie...** swoista choroba i do tego nieuleczalna.
- ▶ **Gdybym musiał/musiała zmienić zawód...** Praktykowałem – jestem „mężczyzną pracującym”.
- ▶ **Gdy skończyłem/skończyłam 18 lat...** odebrałam książeczkowy dowód osobisty wydany i podpisany przez wójta gminy Tarnowo Podgórne, czyli... mojego tatę.
- ▶ **Na starość...** Do setki jej nie przewiduję..., a potem się zastanowię.
- ▶ **Żałuję, że...** Jak śpiewała Edith Piaf „je ne regrette rien” – niczego nie żałuję. Chociaż nie zawsze wszystko toczyło się po mojej myśli.
- ▶ **Moim największym atutem jest...** Sama się zastanawiam, tyle mam zalet... Ale poważnie – doświadczenie i chęć niesienia pomocy. Niektórzy też mówią, że... nogi.
- ▶ **Moja największa słabość to...** kobiety, ale proszę nie mówić narzeczonej.
- ▶ **Nikom dotąd nie mówiłem/mówiłam, że...** od jesieni do wiosny zapadam w sen zimowy. W tym czasie do realizacji życiowych zadań wysyłam awatara.
- ▶ **Wierzę, że...** mam tę moc.
- ▶ **Mam nadzieję na...** spotkanie z Mieszkiem I, by dowiedzieć się, jak to z tym początkiem naprawdę było, Aleksandrem Macedońskim, by pomówić o odwadze, z Margaret Thatcher – o sile, a z Churchilllem – o cygarach.
- ▶ **Kocham...** brunetki, blondynki, szatynki, rude, a także siwe.

## PODPATRZONE



FOT. ZY PLOT RATAJCZAK

Jak sprawdzić, czy pociąg jest czysty? Można przeprowadzić np. test białej rękawiczki, który dzięki emisji telewizyjnego show Małgorzaty Rozenek na stałe wszedł do naszego słownika.

Otóż gdy w Wągrowcu otwierano nowoczesny serwis dla szynobusów, marszałek Marek Woźniak podglądał działanie automatycznej myjni dla pociągów i komentował: – Idę sprawdzić, jak to wyszło. Jest czysty?

– To może zrobimy test białej rękawiczki – zachęcał prezes spółki Koleje Wielkopolskie Marek Nitkowski.

Marszałek długo nie czekał. Zrobił zdjęcie, po czym wyciągnął... białą chusteczkę z marynarki, przetarł nią fragment pociągu i dokładnie przyjrzał się jej, szukając (bez skutku) zabrudzeń.

## PODSŁUCHANE

Czy radny może mówić zbyt szybko i powinien uważać na kontrolę... prędkości? Dyskutowano o tym 12 lipca w Koninie, bo w siedzibie miejscowego Centrum Kultury i Sztuki (Dom Kultury Oskard) odbywały się hybrydowe obrady sejmikowej komisji ochrony środowiska.

Gdy Witosław Gibasiewicz dopytywał o szczegóły unijnego projektu dla wschodniej Wielkopolski, z telefonu Krzysztofa Sobczaka (część radnych dojechała na posie-

dzenie własnymi autami) wybrzmiał nagle głośny komunikat: „Kontrola prędkości za 400 metrów...”

– Chyba zbyt szybko mówisz? – zareagował ze śmiechem Jacek Bogusławski z zarządu województwa.

– Czyli to do mnie był ten komunikat z aplikacji Yanosik? – dopytywał zaskoczony Witosław Gibasiewicz.

– Dokładnie, mów lepiej wolno i na przyszłość uważaj! – podsumował sprawca zamieszania Krzysztof Sobczak.



FOT. PIOTR RATAJCZAK

Za szybko radni podczas obrad w „Oskardzie”.



MONITOR WIELKOPOLSKI – MAGAZYN SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA



**Wydawca:** Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 62 67 030, fax 61 62 67 031

**Rada Programowa:** Adam Cukier, Zbigniew Czerwiński (sekretarz), Marek Gola, Krzysztof Grabowski (zastępca przewodniczącej), Zofia Itman, Tatiana Sokółowska (przewodnicząca)

**Redakcja:** Artur Boiński (redaktor naczelny), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)

**Adres redakcji:** al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, pokój 842, tel. 61 62 67 036, fax 61 62 67 031, e-mail: [monitor@umww.pl](mailto:monitor@umww.pl), [www.monitorwielkopolski.pl](http://www.monitorwielkopolski.pl)

Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

**Projekt graficzny:** Zofia Komorowska **Skład:** Rafał Otokci